Należytość pocztowa opłacona gotówką. Wydanie B. C. Cena egzempl. 20 gr.

GŁOS NARODU

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
Kraków.
ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY:
Redakcja . . . 101-90
Administracja . 133-44.

Konto PKO. Kraków Nr. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·– zł.	4·50 zł.	5·– zł.	8·– zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13.

Rok XLIII. Kraków, niedziela, dnia 30 sierpnia 1936 r. Nr. 237.

Zwycięstwo powstańców hiszp. w prowincji Toledo

Paryż, 29. 8. (PAT). Korespondent Havasa w Burgos donosi, iż walki w prowincji Toledo zakończyły się zdecydowanem zwycięstwem powstańców. Straty wojsk rządowych, według komunikatu głównej kwatery w Burgos, były bardzo znaczne. W ręce wojsk narodowych wpadło kilka armat, kilkanaście karabinów maszynowych, liczne samochody ciężarowe oraz ruchome ambulanse. Inne kolumny, działające na tym samym odcinku frontu, posunęły się również naprzód. Sukcesy powstańców na tym odcinku nabierają specjalnego znaczenie ze względu na fakt, że działające przeciwko nim oddziały wojsk rządowych składają się z najlepszych jednostek bojowych i są lepiej zaopatrzone od innych oddziałów, walczących po stronie rządu madryckiego.

Panika w Madrycie
po bombardowaniu lotnisk madryckich

Hendaye, 29. 8. (PAT). Główna kwatera wojsk narodowych w Valladolid donosi, że **oddziały Legji Cudzoziemskiej zajęły wczoraj teren ważnych punktów strategicznych prowincji Toledo.** W czasie walki wzięty został do niewoli cały pułk wojsk rządowych ze wszystkimi oficerami. Zdobyto również kilka armat, znaczne zapasy amunicji i liczne samochody ciężarowe.

Według doniesień z Coruna **bombardowanie lotnisk madryckich przez samoloty powstańcze wywołało w stolicy wielką panikę.** Panują tam obawy, że **w najbliższych dniach powstańcy zaczną bombardować miasto.**

Według wiadomości z tych samych źródeł, oddziały rządowe oblegajace Oviedo zaatakowane zostały wczoraj przez kolumnę powstańczą, idącą z Galicji. Wojska rządowe poniosły w tej walce znaczne straty i musiały cofnąć się z zajmowanych pozycyj.

Rozruchy w Madrycie

Paryż. 29 sierpnia. (PAT). Radjostacja w La Coruna donosi, że **w Madrycie wybuchły rozruchy,** w związku z odmową członków milicji ludowej udania się na front. — Kpt. Baye, dowódca wojsk rządowych na Majorce, zawiadomił prezydenta Companysa, że był zmuszony rozstrzelać wielu członków milicji, którzy odmówili kategorycznie wzięcia udziału w walce.

Gil Robles w szeregach powstańców

Burgos, 29 sierpnia. (PAT). **Gil Robles przybył wczoraj popołudniu z Portugalji do Burgos. W dniu dzisiejszym Gil Robles udaje się do Salamanki. Odpowiadając na zapytanie, czy przyłącza się całkowicie do ruchu narodowego generałów Franco i Mola, Gil Robles odpowiedział: „Jestem za Hiszpanją, a Hiszpanja jest tutaj". Gil Robles oświadczył następnie, że bezwarunkowo odmawia udziału w akcji pośredniczącej między stronami walczącymi.**

Przestroga i groźba gen. Franco

Lizbona, 29. 8. Gen. Franco wystosował do ludności i żołnierzy madryckich odezwę, którą zrzucali wczoraj lotnicy powstańczy, krążący nad Madrytem. W odezwie gen. Franco pisze: „Jeżeli nie zmusicie waszych przywódców do poddania się, **to nie bierzemy żadnej odpowiedzialności za niebezpieczeństwo, na jakie narażona będzie ludność Madrytu w czasie generalnego ataku armji narodowej na stolicę...**

San Sebastian całkowicie otoczone

Lizbona, 29 sierpnia (PAT). Radjostacja powstancza w Tenerifie donosi, iż **opór wojsk czerwonych w okolicach Irunu słabnie. San Sebastian jest całkowicie okrążony przez wojska narodowe.** Fort Guadelupe został poważnie uszkodzony ogniem artylerji powstańczej. W Santander daje się zauważyć dotkliwy brak zapasów żywności, oraz amunicji. Jak donoszą z Valladolid w ciągu dnia wczorajszego powstańcy strącili jeden samolot rządowy na froncie Guadarrama oraz 4 samoloty w prowincji Guipuzcoa.

Walka dokoła Irunu trwa

Hendaye 29 sierpnia. (PAT). **Wojska narodowe rozpoczęły wczoraj gwałtowny ogień artyleryjski na pozycje wojsk rządowych w Behobie na przedmieściu Irunu.** — Powstańcy umocnili znacznie zajmowane przez siebie stanowiska. Dziś rano ostrzeliwanie Behobie i Irunu trwało z nieprzerwaną siłą. Samoloty powstańcze i jeden z okrętów wojennych bombardowały wczoraj przed wieczorem San Sebastian.

Działalność lotnicza powstańców

Londyn, 29 sierpnia. (PAT). Według nadeszłych tutaj wiadomości z Hiszpanji ze **strony wojsk narodowych, rozwijana była ostatnio ożywiona działalność lotnicza. Samoloty powstańcze bombardowały ponownie lotnisko Getafe, rządowe zakłady amunicyjne w Toledo, oraz koszary w San Sebastian.** Jak się wydaje, **władze w Barcelonie spodziewają się ataku na to miasto ze strony wojsk narodowych.** W gorączkowem tempie budowane są pozycje obronne i linje okopów

Modły za Hiszpanję i prześladowanych katolików

Wiedeń, 29. 8. (PAT.) Kardynał Prymas Austrji Innitzer ogłosił list pasterski do wszystkich wiernych, **wzywający do odprawienia 30 bm. publicznych modłów za prześladowanych katolików w Hiszpanji.** W liście tym kardynał Innitzer piętnuje „okrucieństwa i bluźnierstwa dokonywane w Hiszpanji, przypominające czasy Nerona i będące hańbą kultury 20-go wieku".

Manifestacja antykomunist. w Lizbonie

Lizbona, 29. 8. (PAT.) **W dniu wczorajszym staraniem narodowych związków zawodowych zorganizowano tu wielką manifestację antykomunistyczną,** w której wzięło udział zgórą 30 tys. osób. **Manifestanci** wznosili okrzyki na cześć Portugalji, Niemiec, Włoch i narodowej Hiszpanji. Wszyscy mówcy z wielkiem uznaniem wyrażali się o wysiłkach hiszpańskich wojsk narodowych. Jeden z mówców wystąpił z wnioskiem utworzenia legji narodowej dla zwalczania komunizmu. Wniosek ten był burzliwie oklaskiwany.

O wizycie gen. Rydza-Śmigłego
pisze cała prasa francuska

Paryż, 29 sierpnia. Cała prasa francuska zamieszcza obszerne artykuły o wizycie gen. Rydza-Śmigłego we Francji. Przytaczamy kilka ciekawych głosów.

POLSKA PROWADZI POLITYKĘ RÓWNOWAGI.

„Figaro" apeluje do czytelnika francuskiego, by uczył się patrzeć na mapę geograficzna i zdał sobie sprawe z tego, co mówi układ terytorjalny Europy. Polacy mają dwóch sąsiadów — Rosję i Niemcy. Sprzymierzyć się z jednym z nich, narażałoby na szwank stosunki Polski z drugim sąsiadem. Polacy zątem zrealizowali tę zasadę równowagi przez osiągnięcie dobrych stosunków sąsiedzkich z obu państwami. Polityka ta niezupełnie pokrywała się z formalizmem „zbiorowego bezpieczeństwa", ale nie zmienia istoty rzeczy.

WIELKA REWJA PRZED GENERAŁEM RYDZEM-ŚMIGŁYM.

„Le Jour", zamieszczając na naczelnem miejscu fotografię gen. Rydza-Śmigłego i obszerny artykuł biograficzny, podkreśla z naciskiem niezwykle uroczysty i serdeczny charakter, jaki francuskie władze wojskowe nadają przyjęciu, przygotowanemu dla gen. Rydza-Śmigłego. **„Trzy dywizje wojska z 20-go okręgu pod wodzą swego nowego szefa gen. Requin przedefilują przed gen. Rydzem-Śmigłym.** Rozmiary tej uroczystości jasno podkreślą doniosłość tej manifestacji".

Również „Ere Nouvelle" podkreśla, że rewja w Nancy, która będzie punktem kulminacyjnym manewrów, będzie największą rewją ze wszystkich, jakie się odbyły od chwili zakończenia wojny światowej, a uświetni ją obecność szefa armji sprzymierzonego państwa.

P. Borel na łamach „Ere Nouvelle" wyraża przekonanie, że **nie należy się spodziewać, aby polityka zagraniczna Polski miała ulec zmianie.**

Sprawa ochrony lokatorów w lokalach handlowych

Warszawa, 29. 8. (Telef.) Na wczorajszem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, na porządku dziennym znalazła się również dyskusja na temat **ochrony lokatorów w lokalach handlowych.** Jak wiadomo, izby ustawodawcze uchwaliły podczas sesji budżetowej ustawę, która przewiduje wygaśnięcie ochrony lokatorów dla lokali handlowych we wrześniu r. b. Dyskusja nad tem, czy tę ustawę wprowadzić w życie, czy też wstrzymać jej wprowadzenie nie dała na razie żadnych rezultatów. Wobec tego sprawa będzie przedmiotem obrad następnego posiedzenia Komitetu Ekonomicznego, a prawdopodobnie wejdzie także pod obrady Rady Ministrów.

Podczas wczorajszej dyskusji wyłonił się projekt, by utrzymać ochronę lokatorów dla lokali handlowych jeszcze na trzy lata z tem, że właściciele domów będą mieli prawo podwyższać czynsze o 10 proc. rocznie, czyli o 30 proc. w ciągu trzech lat. Temu projektowi przeciwstawiła się część ministrów, wychodząc z założenia, że w okresie poprawiającej się konjunktury **nie należy zawieszać wykonania ustawy już uchwalonej.**

Proces kasjerów kojejowych

Warszawa, 29. 8. (Telef.) Głośny proces kasjerów kolejowych na Dworcu Głównym w Warszawie, którzy operowali fałszywym bilonem, będzie rozpatrywany 18 września przez Warszawski Sąd Apelacyjny. Skargę odwoławczą zgłosiło 6 oskarżonych z głównym oskarżonym kasjerem Krzemińskim, którym w pierwszej instancji wymierzono kary do 12 lat więzienia. Sąd dopuści na wniosek obrony kilkunastu nowych świadków.

Akademja ku czci kard. Marmaggiego

Warszawa, 29. 8. (PAT). **W piątek wieczorem w wielkiej sali Domu Katolickiego im. Piusa XI. odbyła się uroczysta akademja ku czci legata papieskiego J. Em. ks. kardynała Fr. Marmaggiego,** urządzona przez archidiecezjalny Związek Akcji Katolickiej w Warszawie.

Referat: „Rola Synodów w Polsce" wygłosił inż. E. Polkowski. Z kolei odbyła się część religijno-koncertowa. Na zakończenie J. Em. ks. kardynał Marmaggi przeszedł na podjum, skąd wygłosił przemówienie po włosku, zaczynając je po polsku „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus".

Aresztowania w czerwonej armji i partji trwają

Paryż, 29. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Moskwy o dalszych licznych aresztowaniach w armji oraz w szeregach partji na skutek rewelacji, poczynionych w czasie procesu Zinowjewa i towarzyszy. Według informacji z dobrego źródła komisarz ludowy poczt Rykow, Radek oraz naczelny re-daktor „Izwiestij" Bucharin znajdują się pod strażą w swych mieszkaniach. Aresztowany został podobno również gen. Szapesznikow, b. dyrektor wyższej szkoły wojennej. (Jak wiadomo, poprzednio już aresztowano generałów Kuźmicowa, Schmidta, Tulijma i Putna — przyp. red.). Masowe aresztowania wywołują popłoch w szeregach partji komunistycznej.

wiecki w Sofji Raskolnikow i poseł sow. w Atenach Kobecki, b. sekretarz Zinowiewa. Na liście podejrzanych jest również generalissimus armji czerwonej na Dalekim Wschodzie generał Bluecher. Dalsze doniesienia pism angielskich stwierdzają, iż wśród kozaków dońskich i kubańskich uwidaczniać się zaczyna groźny ruch rewolucyjny.

Dalsze osoby, pozbawione łaski Stalina

Londyn, 29. 8. Dziennik „Daily Mail" i „Daily Express" na podstawie własnych doniesień z Sowietów donosi, że popadli w niełaskę u Stalina także ambasador sowiecki w Londynie Majski, przyjaciel Tomskiego, dalej posłanka Rosji sowieckiej w Sztokholmie p. Kolontaj, którą łączyły węzły przyjaźni z Kamieniewem, w końcu poseł so-

Rząd sowiecki domaga się od Norwegji

wydalenia Trockiego jako organizatora zamachów

Moskwa, 29. 8. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Z polecenia rządu sowieckiego, poseł ZSRR w Norwegji Jakubowicz złożył norweskiemu ministrowi spr. zagr. oświadczenie, w którem rząd sowiecki, powołując się na wyniki procesu zabójcy Kirowa i jego wspólników oraz na niedawny proces, który odbył się między 19 a 23 sierpnia w Moskwie stwierdza, że Trocki, przebywający obecnie w Norwegji, jest organizatorem i kierownikiem aktów terorystycznych, mających na celu zabójstwo członków rządu sowieckiego i wodzów sowieckiego narodu.

Zawiadamiając rząd norweski o powyższych faktach, rząd sowiecki wyraża przypuszczenie, że dalsze udzielanie Trockiemu, organizatorowi aktów terorystycznych, prawa azylu, może zaszkodzić przyjaznym stosunkom, istniejącym pomiędzy ZSRR a Norwegją i byłoby sprzeczne z nowoczesnem pojmowaniem stosunków międzynarodowych.

Rząd sowiecki wyraża nadzieję, iż rząd norweski nie omieszka wydać odpowiednich zarządzeń celem pozbawienia Trockiego dalszego korzystania z prawa azylu na terytorjum norweskiem.

Stanowisko rządu Rzplitej

w sprawie nieingerencji w Hiszpanji

Warszaw.a 29. 8. (PAT). Jak dowiaduje się Polska Ag. Telegr., w konsekwencji przeprowadzonych między rządem polskim a rządem francuskim rokowań na temat nieingerencji w walkę, toczącą się w Hiszpanji, rokowań — jak wiadomo — zainicjowanych przez Francję z całym szeregiem państw, pozytywna odpowiedź Polski sformułowana została i zakomunikowana rządowi francuskiemu w dniach 22 i 27 bm.

W odpowiedziach tych rząd polski stwierdził, że Polska, ożywiona przyjaznemi uczuciami dla narodu hiszpańskiego, nie mieszała się wcale do tragicznych wypadków, jakie przeżywa Hiszpanja i powstrzymała się od ingerencji bezpośredniej i pośredniej w sprawy wewnętrzne tego kraju.

Ponadto zostało przez rząd polski stwierdzone, że zarządzenia, jakie od początku tych wypadków pówziął on samorzutnie, zostają w zupełnej zgodzie z poszczególnemi punktami francuskiego projektu deklaracji o nieingerencji, która przewiduje niewysyłanie broni, materjału wojennego, wszelkiego rodzaju samolotów oraz okrętów wojennych do Hiszpanji.

W dalszym ciągu stwierdził rząd polski, że uważać się będzie za związanego postanowieniami o nieingerencji w tej mierze, w jakiej obowiązywać one będą inne zainteresowane państwa.

Wreszcie rząd polski wyraził gotowość przyłączenia się do akcji wzajemnego komunikowania sobie braków, powziętych na zasadzie deklaracji o nieingerencji, pod warunkiem jednak udziału w tej akcji pozostałych państw zainteresowanych.

—— 000 ——

Polka wiceprzewodniczącą w Międzynar. Zw. Kobiet

Kraków, 29. 8. (PAT). Dziś w ostatni dzień kongresu w godzinach rannych odbyły się wybory. Na przewodniczącą Międzyn. Federacji Kobiet z uniwer. wykształceniem wybrano dziekana Barnarde College prof. Gildersleeve (USA). Polki odniosły wielki sukces: pierwszą wiceprzewodniczącą wybrano p. Stanisławę Adamowiczową, lektora Szkoły Higjeny w Warszawie, zaś pp. wizytatorka Baltutis i prof. Dorabialska weszły do komisji. Drugą wiceprzewodniczącą wybrana została p. Kock, ekonomistka szwedzka, trzecią wiceprzewodniczącą p. Erna Patzelt, prof. na uniwersytecie wiedeńskim.

Dymisja gabinetu rumuńskiego

P. TATARESCU PONOWNIE PREMJEREM.

Bukareszt, 29. 8. (PAT). Oficjalnie komunikują, że po posiedzeniu rady ministrów w Sinaja premjer Tatarescu podał się do dymisji. Król powierzył mu sformowanie nowego gabinetu.

Po dymisji premjera Tatarescu ukazał się następujący komunikat: Celem realizacji naszych zamierzeń, uznaliśmy za stosowne przeprowadzenie szerokiej rekonstrukcji gabinetu. W tym celu złożyłem na ręce króla dymisję, którą ja przyjął. Król raczył ponownie dać mi dowód swego zaufania i polecił mi utworzenie nowego gabinetu, który zostanie sformowany w ciągu 24 godzin.

List pasterski biskupów niemieckich

TENDENCJA DO POROZUMIENIA Z RUCHEM HITLEROWSKIM?

Berlin, 29. 8. (PAT.) W Fuldzie zakończony został tegoroczny Synod biskupów katolickich w Niemczech. Z tej okazji wydano list pasterski, który nie znalazł się wprawdzie na łamach prasy, lecz odczytany będzie ze wszystkich ambon w niedzielę. Charakteryzując tegoroczny list pasterski, stwierdzić należy, że mimo dużej ilości zarzutów, które zwracają się przeciwko naruszeniom przez władze państwowe konkordatu, ma on raczej ton ugodowy, podkreślając w pierwszym rzędzie niebezpieczeństwo grożące chrześcijaństwu i Kościołowi katolickiemu ze strony nawały bolszewickiej „idącej zarówno ze wschodu, jak i z zachodu". Czytamy m. in. w liście: „Jeśliby Hiszpanja uległa bolszewizmowi, losy Europy nie byłyby wprawdzie ostatecznie przypieczętowane, lecz zaciążyłyby nad nimi poważny znak zapytania. Z sytuacji tej wynika jasno, jakie zadania przypadają naszemu narodowi i naszej ojczyźnie. Oby udało się naszemu wodzowi z pomocą Bożą i przy najwierniejszym współdziałaniu wszystkich Niemców rozwiązać to niezwykle doniosłe i ciężkie zadanie".

List pasterski podkreśla konieczność zapewnienia młodzieży niemieckiej wychowania chrześcijańskiego, a z drugiej zaś strony stwierdza konieczność współpracy pomiędzy państwem i Kościołem katolickim. List pasterski kończy się stwierdzeniem, że katolicyzm niemiecki nie pragnął niczego poza współpracą nad dobrobytem narodu niemieckiego i dodaje: „Wobec zastraszających wypadków w Hiszpanji, prosimy i zaklinamy wszystkich tych, od których zależą losy naszego narodu, aby nie przechodzili do porządku dziennego nad tym listem, lecz przez szybkie przywrócenie zagwarantowanego przez konkordat pokoju religijnego ugruntowali jedność i potężną zwartość dla wzmocnienia narodu niemieckiego, dla jego wielkich zadań w przyszłości, do których czerpać będzie siły ze źródła wiary chrześcijańskiej".

Brak artykułów żywnościowych w Stanach Zjedn.

Warszawa, 29. 8. (Telef.). W Warszawie otrzymano doniesienie, że w Stanach Zjednoczonych zaznaczył się brak artykułów żywnościowych i związana z tem zwyżka ich cen. Po wodem tego zjawiska jest klęska posuchy, która nawiedziła w roku bieżącym całą Amerykę północną. Na jesień i zimę przewidywane jest wzmożenie się drożyzny i konieczność zwiększenia przywozu żywności. Liczne kraje czynią już przygotowanie do eksportu towarów na rynki amerykańskie. W Polsce ze strony powołanej zwrócono uwagę producentom i eksporterom na wielkie możliwości wywozu polskich artykułów spożywczych do Stanów Zjednoczonych.

Angielscy oficerowie na manewrach w Sowietach

Warszawa, 29. 8. (Telef.) W kołach dyplomatycznych duże wrażenie wywołała wiadomość o zaproszeniu angielskich oficerów na manewry w Sowietach. Jest to pierwszy wypadek od czasu przewrotu Rosji. Grupa wyższych wojskowych angielskich, która uda się do Sowietów, przejeżdżać będzie przez Warszawę w końcu przyszłego tygodnia.

Żydzi spodziewają się zawieszenia imigracji do Palestyny

Warszawa, 29. 8. (Telef.). Centralny Wydział Palestyński w Warszawie zwrócił się z odezwą do żydów w Polsce, jadących do Palestyny. W odezwie zwrócono uwagę wszystkim emigrantom, by przyspieszyli swój wyjazd i najpóźniej 8 września opuścili Polskę, w przeciwnym bowiem razie grozi im niemożność wjazdu do Palestyny wskutek wstrzymania imigracji do Palestyny. Wszystkim, którym przyznano certyfikaty na wyjazd, polecono zgłosić się do Centralnego Wydziału Palestyńskiego do 1 września z odpowiedniemi dokumentami. Osoby, które tego nie uczynią, stracą automatycznie prawo do wyjazdu. Poczynając od 2 września, certifikaty ich będą oddane innym osobom. W kołach syjonistycznych tweirdzą uporczywie, że już w najbliższych dniach mimo protestów organizacyj syjonistycznych ukaże się obwieszczenie ministra kolonij Wielkiej Brytanji, wstrzymujące imigrację do Palestyny na czas nieograniczony.

Przyczyny niepowodzeń polskich na Olimpjadzie

W ub. tygodniu odbyła się w Polsk. Kom. Olimp. konferencja prasowa, na której prezes płk. Glabisz omówił sprawę udziału Polski w igrzyskach olimpijskich i odpowiedział na zarzuty, postawione w związku z tem w prasie. Płk. Glabisz podkreślił na wstępie, że nastrój defetystyczny, który ogarnął społeczeństwo, oceniające uzyskane wyniki, jako klęskę, jest niczem nieuzasadniony. Zdobyto wprawdzie w roku bież. mniej medali niż w Amsterdamie czy Los Angeles, lecz mimo to poczyniliśmy duży krok naprzód. Wyniki techniczne, uzyskane przez polskich zawodników były przeważnie lepsze, zaś takich zawodników, którzy oczekiwania pod tym względem zawiedli, była znikoma ilość. Prezes stwierdza stanowczo, że zachowanie się zawodników było bez zarzutu.

Na końcu płk. Glabisz wyraził przekonanie, że główny powodem naszych niepowodzeń jest słaby zasięg polskiego ruchu sportowego oraz mały nacisk położony na rozwój sportu w szkole, dalej wstręt Polaków do organizowania się, do podporządkowania się i systematycznej pracy. Dopóki sport polski nie będzie oparty na szerokich podstawach, sukcesów nie sposób oczekiwać. Zbyt szczupła jest garstka naszych „asów". Niedyspozycja jednego stawia nas w trudnej sytuacji. Aby osiągnąć w przyszłości sukcesy, musimy przeprowadzić większe usportowienie młodzieży oraz urozpowszechniać sport w wojsku i P. W. Dopiero z tych mas zawodników mogą się wyłonić rekordziści. Należy potem tępić lekkomyślne szkalowanie ludzi pracujących na tym polu bezinteresownie z całym oddaniem, według najlepszej wiedzy i woli.

Nadużycia w Radzyminie

Warszawa, 29. 8. (Telef.). W czasie lustracji, przeprowadzonej przez okręgową izbę skarbową natrafiono na nadużycia w urzędzie podatkowym w Radzyminie pod Warszawą. Nadużycia te sięgają kilkudziesięciu tys. złotych i zostały dokonane w dziale egzekucyjnym. W związku z tem zawieszono w urzędowaniu dwu urzędników i sprawę ich przekazano władzom sądowym. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy na powiat radzymiński. Bliższe szczegóły afery trzymane są w tajemnicy.

Ilustracja do starej prawdy

„Milicja ludowa“ w Madrycie rozstrzelała poetę Benavente, znanego autora dramatycznego. a Miguel Unamuno otrzymał ostrzeżenie, że go ten sam los czeka.

„Front Ludowy“ nie potrzebuje poetów, jak I Republika nie potrzebowała... Opowiadają, że wtrącony do więzienia Lavoisier spędzał czas w tem przyjemnem miejscu na doświadczeniach chemicznych. Wreszcie powiedziano mu, że jest skazany na śmierć. Lavoisier poprosił oprawców o parę dni zwłoki, by mógł skończyć pewien eksperyment dotyczący ważnego dla nauki zagadnienia.

— Republika nie potrzebuje chemików, lecz żołnierzy, — odpowiedziano mu.

I poszedł na szafot... Tak samo robi „Front Ludowy“ w Hiszpanji.

NIE DO PRZEBACZENIA...

A Unamuno swoją drogą popełnił wielką zbrodnię. Powiedział, że to, co się dzieje w Hiszpanji, to jest barbarzyństwo, i że ratowanie chrześcijaństwa przed czerwonemi zbirami jest sprawą nie już Hiszpanji, ale cywilizacji świata.

Zbrodnia to jest niesłychana. I nie do przebaczenia. Przygważdża bowiem okrucieństwa „Frontu Ludowego“ i jego barbarzyństwa. Tak samo, jak to w „Wiadomościach Literackich“ robi niejaka p. Joanna Gintułt, która pisze o paleniu kościołów w Barcelonie. Tylko, że, gdy p. Joanna o dźwięcznem nazwisku z powieści Żeromskiego rozgrzesza „poczciwy“ lud hiszpański z tego barbarzyństwa, Unamuno ma odwagę zwalczać je i potępiać głośno.

Zbrodnia Unamuna jest tem większa, że „Front Ludowy“ nie spodziewał się tego po nim... Przed 10 laty wystąpił Unamuno z francuską broszurą p. t. „Agonie du christianisme“, w której prorokował rychły koniec wiary „Galilejczyka“. Uważał bowiem, że chrześcijaństwo wyznaje „ideał Kartuza“ jako ideał życiowy, i dlatego czeka je śmierć po obecnej „agonji“.

W międzyczasie zdążył jednak zmienić poglądy i uznać, że ten rzekomo „kartuzki“ ideał nie jest tak znów nieżyciowym, jak sądził, że w życie narodów wnosi wielkie wartości, — tak wielkie, iż cywilizacji narodów groziłaby śmierć, gdyby ten ideał zarzuciły.

Tego „Front Ludowy“ nie może Miguelowi Unamuno przebaczyć.

CZY „AGONJA CHRZEŚCIJAŃSTWA“?

Ale, co jest z tą „agonją chrześcijaństwa“?

Pascal w swoich „Myślach“ mówi, że taki jest los Chrystusa, by konał przez przeciąg całej historji... Ten pesymistyczny filozof uważał, że chrześcijaństwo nigdy się w pełni nie zrealizuje, że zawsze będzie zdradzane i męczone. Przez jednostki i przez całe narody...

Ostatecznie — sięgając myślą wstecz minionych wieków, musimy przyznać, że — w powiedzeniu Pascala jest nieco racji. Są okresy świetnych zdobyczy dokonywanych przez chrześcijaństwo w świecie ducha. Ale nawet i wtedy nie brak znamion dekadencji lub prześladowania. I nawet tak świetne umysły, jak Unamuno, z lekkiem sercem żegnają umierającą ich zdaniem wiarę. Trzeba dopiero takiej erupcji barbarzyństwa, jak okrucieństwa „Frontu Ludowego“ w Hiszpanji, by sobie uświadomiły wielkość straty.

MORALNOŚĆ BEZ BOGA.

Nie sądzę, by wielu dziś było w świecie takich pisarzy i myślicieli, jak tych paru Francuzów, którzy w paryskiej „l'Humanite“ gratulują p. prezydentowi Azana tej walki, którą „lud hiszpański“ podjął w obronie rzekomo wolności przed faszyzmem. Natomiast sądzę, że wszystkie prawdziwie wielkie umysły w świecie drżą na myśl, która się plącze po wielu głowach: — co będzie, jeśli się komunizmowi uda zdobyć Hiszpanję, i dzięki temu Europę, kolebkę cywilizacji łacińskiej, ścisnąć z dwóch stron? A drżą głównie z powodu tego dzikiego bezbożnictwa szalejącego w Hiszpanji. Drżą, bo sobie teraz dopiero należycie uświadomili, jak ścisły zachodzi związek między wiarą w Boga, a cywilizacją. Drżą, bo sobie zapewne przypominają słowa Tołstoja, że ludzie myślący o etyce i moralności bez Boga podobni są do dzieci, które swoim kochanym kwiatkom urywają korzenie i potem dziwią się, że te kwiatki schną.

WYCHOWANIE CZŁOWIEKA.

W paryskim „Journalu“ patetyczny artykuł na temat Hiszpanji pisze p. de Monzie, b. minister oświaty we Francji, uważany za jednego z kierowników masonerji.

Jest przerażony wypadkami na półwyspie iberyjskim. Do całego świata zwraca się z apelem o niemieszanie się do spraw tego kraju i wysuwa projekt arbitrażu między rządem „Frontu Ludowego“, a powstańcami. Prosi, by się nie bać klęski, która ten projekt może spotkać. „Klęska bowiem miłości — pisze — nie kompromituje, a tu chodzi o miłość społeczną“.

Odnaleźliśmy więc i — miłość społeczną. I do niej zaczynają apelować ludzie, którzy dotąd nie widzieli dla niej miejsca w życiu ludzkości.

Lecz, ani „świecka moralność“, ani „miłość społeczna“ nie pomogą, jeśli masom braknie poczucia nadprzyrodzoności, jeśli nie odczują nad sobą ręki Boga, Stwórcy i Sędziego.

Kto myśli o umoralnieniu życia zbiorowego, musi wiedzieć, że naprzód trzeba umoralnić jednostkę, człowieka. Społeczeństwo bowiem, to — zbiorowość; jakże ma być zdrową zbiorowość, jeśli jej człony są chore?

Żyjemy w okresie akcentowania momentów „narodowych“, „państwowych“, „rasowych“, „klasowych, „stanowych“. I widzimy, że ten przerost „moralności“ zbiorowej wyzwala w społeczeństwie groźne i brutalne siły, dzieli społeczeństwo na „fronty“ bojowe i uzbraja do walki.

Pomyślmy więc o wychowywaniu człowieka, jednostki! Zgódźmy się z tezą wychowawczą Kościoła, iż fundamentem życia społecznego jest człowiek, t. j. jego wysoki poziom moralny. A nadewszystko z jego zasadą, że niema zdrowego wychowania człowieka bez Boga.

Od dwóch dni radzi w Wilnie „II Studjum Katolickie“, zorganizowane przez Naczelny Instytut „Akcji Katolickiej“. Radzi nad zagadnieniami wychowawczemi. Życzmy mu, by zdołało utwierdzić w naszem społeczeństwie przekonanie o ścisłym nierozerwalnym, związku między cywilizacją, a religją, — między wychowaniem człowieka, a wiarą w Boga.

Płomienie dobywające się z piekła, w które się zmieniła Hiszpanja, oświetlają te stare prawdy z jasnością nie budzącą żadnych wątpliwości. J. P.

Przegląd prasy...

P. Waleron nie ma monopolu

„Czas“ twierdzi, że „Kadra“ p. Walerona nie odegra większej roli.

„Grupa p. Walerona — pisze — nie ma zamiaru rozpoczynać narazie jakiejkolwiek działalności. Z wyjaśnień, których organizatorzy niedzielnego zjazdu udzielili Polskiej Agencji Agrarnej wynika, że chcą oni stanowić jedynie pewnego rodzaju reprezentację, która w odpowiednim momencie, gdy przyjdzie chwila powołania całego społeczeństwa do podjęcia konkretnych prac, związanych z obronnością państwa, jak też przebudową życia społecznego i gospodarczego w Polsce, będzie gotowa stanąć na terenie wiejskim do pracy. Narazie więc żadna działalność organizacyjna przez p. Walerona i jego towarzyszy nie będzie rozpoczęta. Nie staną oni w chwili obecnej, tak. jak to pierwotnie przypuszczali, do walki o wpływy na wsi.

Być może, uczynią to w przyszłości, gdy przyjdzie chwila organizowania prorządowego obozu. Ale i w tym wypadku przedwczesne są, naszem zdaniem, wszelkie przewidywania, jakoby kierownicy tego obozu mieli akurat uczestnikom niedzielnego zjazdu wyłącznie powierzyć odcinek wiejski. Chętnie wierzymy, że skorzystają między innymi z ich współpracy, ale nie wydaje nam się prawdopodobne, by na tak ważnym terenie, jakim jest wieś, mieli ci panowie otrzymać po stronie prorządowej wyłączność“.

Młodzież N. P. R, na manowcach

W d. 15. i 16. sierpnia odbył się w Ostrowie Wielkopolskim zjazd delegatów stowarzyszenia młodzieży „Jedność“, która jest w ścisłych stosunkach z N. P. R Na tym zjeździe przewodniczył p. Popiel, prezes N. P. R. Uchwalono bardzo radykalne rezolucje. M. in. takie:

„Obecnie panujący ustrój kapitalistyczny, oparty na wyzysku klasy pracującej, jest sprzeczny z zasadami rozumu i sprawiedliwości. Zw. Mł. Prac. „Jedność“ stwierdzając, że wszystkie siły klasy pracującej skierowane być muszą ku obaleniu ustroju kapitalistycznego, dąży do wprowadzenia ustroju opartego o zasady gospodarki uspołecznionej, a w szczególności uspołecznienia środków produkcji, wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania“.

„Religja jest sprawą sumienia każdego członka społeczności. Stosunek państwa do Kościoła powinien być uregulowany **według woli większości obywateli**“.

Wreszcie w związku z kongresem pacyfistycznym młodzieży w Genewie, któremu patronuje masonerja, uchwalono następującą rezolucję:

„Z. M. P. „Jedność“ nie będąc niestety w stanie wysłać swego delegata na wszechświatowy kongres młodzieży w obronie pokoju, wyraża swoją niezłomną solidarność z młodzieżą demokratyczną całego świata w obronie pokoju, kultury i wolności przed atakami faszyzmu“.

„Polska Ajencja Agrarna“ teraz donosi, że za jej pośrednictwem zarząd główny „Jedności“ stwierdza, iż przytoczona poprzednio rezolucja o kongresie pacyfistycznym „jest nieporozumieniem“ i że się niem zajmie.

Kościół i tron królewski

Pismo „Głos Monarchisty“ omawiając wypadki w Hiszpanji oświadcza:

„**głównymi winowajcami złego wychowania narodu hiszpańskiego są: Kościół katolicki i arystokracja hiszpańska.** Spełniając swoje zadania, katolicyzm i arystokracja rodowa mogą stworzyć naród święty i bohaterów. Przez całe wieki duchowieństwo katolickie mogło działać bez żadnej przeszkody, korzystając ze wszelkich przywilejów, ze wszelkiej pomocy państwa; to wyjątkowo pomyślne położenie zostało wyzyskane w myśl głównie egoizmu stanowego, kler hiszpański nie wyciągnął żadnych nauk z błędów francuskiego duchowieństwa przed wielką rewolucją antyfrancuską; w porównaniu z arystokracją, duchowieństwo katolickie zdziałało jednak bardzo wiele dla oświaty i ulżenia doli szerokich warstw. Arystokracja hiszpańska jest najbardziej winna“.

Możnaby na ten temat dyskutować. I w prasie francuskiej (n. p. w „la Croix“) ocenia się krytycznie działalność hiszpańskiego duchowieństwa. Ale niedopuszczalne jest mieszanie Stolicy Apost. do tych spraw, co robi „Głos Monarchisty“ pisząc o „instrukcjach z Watykanu **zdradziecko** kierujących kler hiszpański na lewo“. Mało tego! Pisze, że wybory do rad gminnych w r. 1934

„wypadły zdecydowanie na korzyść monarchji, pomimo wściekłej agitacji, na którą rząd pozwolił republikanom i pomimo **zdradzających monarchję dyrektyw Piusa XI**“.

„Głos Monarchisty“, jako pismo katolickie powinien wiedzieć, że nie jest rzeczą Stolicy Apost., ani Kościoła narzucanie jakiegoś ustroju; z chwilą, gdy Hiszpanja wprowadziła republikę, Kościół stanął lojalnie na gruncie tego nowego ustroju. To nie jest „zdrada monarchji“, ale tylko lojalność w stosunku do państwa. Nie było także żadnego „kierowania kleru (w Hiszpanji) na lewo“ przez Watykan. Ale monarchiści sądzą, że zadaniem Kościoła jest obrona tronów — nawet takich zmurszałych, jakim był tron hiszpański.

Odżycie partyj

Tyg. „Hasło“ (Tarnów) wraca jeszcze do sprawy rozwiązanego B. B.

„Stworzone gwoli przeciwstawieniu się agitacji partyjnej, **BBWR., trzeba to szczerze wyznać, nie spełniło swego zadania pacyfikacji politycznej i sanacji moralnej** i zeszło do grobu nie pozostawiając po sobie ni dobrej pamięci, ni szczerego żalu. Dokumenta (może nie wszystkie zniszczone) wykażą kiedyś w przyszłości, ile w tem winy było tych, którym w poszczególnych terenach powierzono chlubną pracę pacyfikacji, a zatopieni po uszy w osobistych intrygach, nie umieli dotrzeć do szarych mas z ewangelją owocnej pracy dla dobra państwa. I ta ich niemoc spowodowała ich bezgłośną śmierć a co zatem idzie ponowne podniesienie się partyjnictwa. W obecnej chwili, zdawałoby się, że partyjnictwo w Polsce święci swoje triumfy“.

—ooo—

Wstrzymanie żydowskiej imigracji do Palestyny?

Według doniesień dzienników żydowskich rząd angielski zawiadomił podobno nieoficjalnie dr. Weizmanna, prezesa Agencji Żydowskiej (organizacji zajmującej się sprawą imigracji żydów do Palestyny), że zamierza wstrzymać imigrację żydowską do Palestyny z dniem 2 września br. Jak wiadomo między Wys. Komisarzem Anglji w Palestynie a Arabami toczą się pertraktacje za pośrednictwem ministra spraw zagranicznych Iraku Nuri-Paszy. Arabowie godzą się przerwać akcję strajkową pod warunkiem wstrzymania imigracji żydowskiej. Chodziło by tu narazie o wstrzymanie imigracji na pewien okres aż do czasu znalezienia rozwiązania dla całokształtu zagadnienia palestyńskiego. Jest jednakże rzeczą wątpliwą, czy rozwiązanie takie wogóle jest osiągalne i czy Anglji uda się stworzyć jakieś formy modus vivendi między żydami a Arabami w Palestynie. Projektowane zarządzenie wysokiego komisarza Anglji w Palestynie sir Artura Wauchope'a byłoby w każdym razie **wielkim triumfem bezwzględnej akcji arabskiej**, wszczętej rozruchami w Jaffie w kwietniu br., a kontynuowanej bez przerwy przez przeszło cztery miesiące aż do chwili obecnej w formie strajku generalnego oraz ustawicznych rozruchów, napadów i walk, w których padło wielu zarówno żydów, Arabów jak i żołnierzy i policjantów brytyjskich.

Za stan rzeczy wytworzony w Palestynie trudno nie oskarżać polityki angielskiej, która popełniła na tym terenie szczególnie w czasie wielkiej wojny szereg kapitalnych błędów. Przed wojną Palestyna była częścią posiadłości tureckich sięgających aż do Egiptu, którego zależność od Turcji zresztą ograniczała się do uznania zwierzchności sułtana. Podczas wojny W. Brytanja zaatakowała Turcję w tym punkcie, w którym przedewszystkiem pragnęła umocnić swoje wpływy — od strony Suezu, Egiptu i półwyspu Synajskiego. Dla powodzenia oręża brytyjskiego, który nie mógł skupić tu większych sił ze względu na główny front biegnący przez pola Francji i Belgji, było rzeczą decydującą po czyjej stronie opowiedzą się Arabowie. Zadanie przeciągnięcia Arabów na stronę angielską zostało powierzone słynnemu przedstawicielowi Inteligence Service pułk. Lawrence'owi. Zadanie to wykonał pułk. Lawrence całkowicie, ale za cenę rozbudzenia, zwróconego narazie przeciw Turcji, nacjonalizmu arabskiego. Głównodowodzący zaś wojsk brytyjskich na tym terenie zmarły w maju b. r. marsz. Allenby złożył Arabom przyrzeczenie niepodległości na zdobytych na Turcji obszarach. Po wojnie światowej przyrzeczenia tego dotrzymano jedynie częściowo. Powstał szereg niepodległych państw i państewek arabskich z Hedżasem na czele na półwyspie arabskim oraz stworzono napół niepodległy Irak. Natomiast Syrja dostała się po mandat francuski, a Palestyna i Transjordanja pod mandat brytyjski.

Wielka Brytanja poczyniła jednakże obietnice nietylko Arabom. **W deklaracji premjera Balfoura z dnia 2 listopada 1917 roku,** zobowiązała się również wobec żydów poprzeć całkowicie ich dążenie do stworzenia w Palestynie „żydowskiej siedziby narodowej“. Była to cena, której żydzi żądali za ostateczne opuszczenie obozu mocarstw centralnych, popieranych przez nich w pierwszych latach wojny.

Anglja złożyła obietnice uroczyste zarówno żydom jak i Arabom i dziś obydwie strony słusznie jej zarzucają niedotrzymywanie dobrowolnie przyjętych zobowiązań. Możeby Wielka Brytanja w tych warunkach zrezygnowała z mandatu palestyńskiego, który jej tyle kłopotu sprawia, gdyby nie bliskość Egiptu i Suezu oraz zagrożona przez Włochy jej pozycja na morzu Śródziemnem, w związku z którą musiała przenieść główne swe bazy morskie do wschodniej jego części, m. in. do Haify. Nawiasem dodamy, że jest rzeczą ciekawą, że Arabowie oszczędzają Haifę przy urządzaniu rozruchów, nie chcąc wchodzić w konflikt z bezpośredniemi interesami brytyjskiemi.

Z punktu widzenia polskiego nie widzimy powodów do radości z zawieszenia imigracji żydowskiej do Palestyny. Oczywiście nie są to nasze sprawy, ich rozwikływaniem muszą się zajmować żydzi sami. Chcielibyśmy jednakże, by żydzi wreszcie zrozumieli, że nawet pomyślne dla nich załatwienie problemu palestyńskiego. nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia żydowskiego. **Żydzi muszą sobie znaleźć i inne tereny pod emigracje z Polski.** J. MAK.

Migawki.

Przerost „rodzin“

Nie zamierzam wcale walczyć z rodziną; cenimy ją wszyscy, chociaż mój przyjaciel, na wspomnienie jednej z ciotek, powtarza po cichu wierszyk pseudo-Fredry:

Bo rodzina, bądźcie pewni,
To też ludzie, chociaż krewni.

Nie o takiej jednak rodzinie myślę; mamy przecież inne, ogromne „rodziny“ w cudzysłowie; jedna z nich liczy grubo ponad 100.000 członków.

Potworzono stowarzyszenia czy związki i ponazywano: Rodzina oficerska, Rodzina urzędnicza, Rodzina kolejowa, Rodzina policyjna. Nie wiem, czy istnieje Rodzina sędziowska lub nauczycielska; wystarczy jednak to „zetatyzowanie“ rodziny w tak ogromnych rzeszach pracowników, by się chwilkę zastanowić nad tem zjawiskiem.

Jak się bowiem objawiają sentymenty „rodzinne“ w tych „rodzinach?“ Przede wszystkiem na każdego 1-go, kiedy to „ojciec“ takiej „rodziny“ ściąga z pensyj na różne cele ogólne, między innemi na skromną pensyjkę dla siebie... Informowano mnie, że jeden taki „ojciec“ pobierał, czy pobiera jeszcze: 2.000 zł. miesięcznie. Z całą życzliwością patrzymy na dobrze prowadzone zrzeszenia, na inicjatywę w budowie domów wypoczynkowych różnych „rodzin“, ale użycie nazwy „rodziny“ tutaj wydaje się nam cokolwiek niewłaściwem. Po co wielkiem słowem określać stowarzyszenie, w którem zwykle przygniatająca większość członków żali się mniej lub więcej jawnie na ściąganie wkładek i brak z tego jakiegokolwiek dla siebie pożytku?

Zastosowanie w tytule tych związków wyrazu „rodzina“ trąci po trosze blagą; czyżby jej nie można zlikwidować? Bo przecież, jeśli to zrzeszenie bywa dość często dla paru osób prawdziwym „interesem“, to należałoby rzecz nazwać po imieniu.

Cal.

Polska przedmurzem chrześcijaństwa

ORGAN HITLEROWCÓW O SYNODZIE PLENARNYM I O ROLI DUCHOWIEŃSTWA W POLSCE.

W organie oficjalnym narodowych socjalistów „Völkischer Beobachter“ z dn. 25 bm. ukazał się znamienny artykuł p. t. „Polen — Schutzwall für die Christenheit“ (Polska przedmurzem chrześcijańswa).

Autor tego artykułu stwierdza, że każdy bezstronny obserwator musi przyznać, że obecnie w przeważających masach społeczeństwa polskiego ponad wszystkie różnice polityczne **wybija się na pierwszy plan troska o uchronienie Polski przed zalewem trucizny bolszewickiej.** I w tym wielkim zadaniu katolicyzm w Polsce odgrywa rolę przodującą. Synod plenarny, który obecnie odbył się na Jasnej Górze, stanowi najlepszy dowód, że w przełomowym dla Polski momencie duchowieństwo katolickie, odznaczające się od wieków wybitnym patrjotyzmem, **staje wespół z narodem do zdecydowanej obrony zasad chrześcijańskiej kultury i państwa.** Gdy Legat papieski Kardynał Marmaggi wkraczał w mury klasztoru Jasnogórskiego, aby przewodniczyć na Synodzie plenarnym biskupów polskich, został powitany tymi słowy: „Dziś, gdy od Wschodu i Zachodu zagraża Europie królestwo antychrysta, **Polska, jak i poprzednio, znowu odgrywa rolę przedmurza chrześcijańskiego“.**

Że słowa te zostały przytoczone w piśmie narodowych socjalistów, którzy — jak wiadomo, do ostatnich chwil w różny sposób zwalczali katolicyzm, to jest bardzo znamienne i wkazuje, że nawet w kołach hitlerowskich poczęto zdawać sobie sprawę **z decydującej roli, jaką w obronie kultury zachodniej może odegrać katolicka Polska.** (KAP.)

—o0o—

Przedstawiciele młodzieży akad. u Legata pap.

Podczas swego pobytu w Częstochowie JEm. Ks. Kardynał Legat papieski dn. 23 bm. przyjął na specjalnej audjencji przedstawicieli Centralnego Komitetu Akademickiej Pielgrzymki Jasnogórskiej w osobach wiceprezesów pp. J. Szczęsnego i W. Dłużewskiego. Przedstawiciele C. K. A. P. J. złożyli Ks. Kardynałowi w imieniu młodzieży akademickiej wyrazy czci i synowskiego przywiązania, poczem poinformowali JEminencję **o programie realizowania ślubów jasnogórskich przez całą polską młodzież akademicką.** Ks. Legat z radością przyjął do wiadomości piękną inicjatywę polskiej młodzieży akademickiej oraz udzielił przedstawicielom C. K. A. P. J. swego apostolskiego błogosławiańtwa.

Jednocześnie pp. J. Szczęsny i W. Dłużewski złożyli na ręce JEm. Ks. Kardynała Prymasa memorjał Centr. Komitetu Akad. Pielgrzymki Jasnogórskiej do Najdostojniejszego Episkopatu Polski **w sprawie zatwierdzenia przez władze duchowne planu pracy realizowania ślubów jasnogórskich oraz zalegalizowania C. K. A. P. J. jako instytucji stałej z siedzibą w Warszawie,** działającej na terenie całej Polski bezpośrednio lub pośrednio przez środowiskowe komitety. Ks. Prymas przyjął memorjał i oświadczył, że zostanie przekazany do rozpatrzenia komisji Episkopatu Polski. Odpisy memorjału zostały doręczone osobiście wszystkim Ks. Biskupom, przybyłym na plenarny Synod do Częstochowy.

W przeddzień, t. j. w sobotę 22 sierpnia w Warszawie prezes C. K. A. P. J. p. Władysław Pieńkowski oraz wiceprezes p. Cz. Polkowski złożyli identycznej treści memorjał JEm. Ks. Kardynałowi Aleksandrowi Kakowskiemu, który przyobiecał swe poparcie. (KAP.)

— 0:0:0 —

Żydowskie związki kulturalne w Niemczech

Po objęciu władzy przez narodowych socjalistów w Niemczech nastąpiło rozgraniczenie pomiędzy niem. siłami artystycznymi a żydowskimi w Niemczech, występującymi do tego czasu na scenach niemieckich. W związku z tym powstały w Niemczech **„Żydowskie Związki Kulturalne“, znajdujące się pod nadzorem specjalnie wyznaczonych czynników oficjalnych.** Związki te, jak np. berliński, rozwijają szeroką działalność kulturalną, zajmując się organizowaniem przedstawień teatralnych, operowych, koncertów oraz akcją odczytową. W pierwszym roku swej działalności berliński Żydowski Związek Kulturalny zorganizował według danych oficjalnych **538** przedstawień teatralnych i operowych. Na czele Związku stoi były intendent opery berlińskiej dr. Kurt Singer. Związek liczy w Berlinie **40.000** członków. Liczba członków w całej Rzeszy wynosi przeszło **150.000.**

Radjo.

„SŁAWNE PŁÓTNA POLSKICH MISTRZÓW W ŚWIETLE OSTREJ ANALIZY ARTYSTYCZNEJ“. W galerji obrazów Muzeum Narodowego w Krakowie spotyka się dwóch kombatantów: góral Mrozka i Wiertek spod Kalwarji. Ich uwagi na temat obrazów Matejki, Chełmońskiego, Podkowińskiego i innych są treścią gawędy regjonalnej pióra Juljusza Kędziory, którą autor wraz z p. A. Augustynkiem wygłoszą przed mikrofonem krakowskim dziś o godz. 14.40.

„RECITAL FORTEPIANOWY ZYGMUNTA PRZEORSKIEGO“. W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 19.55-20.25 wystąpi przed mikrofonem krakowskim w ramach programu ogólnopolskiego znany pianista krakowski prof. Zygmunt Przeorski. W programie między innemi utwory Roberta Schumanna, Poulenca i Claude Debussyego.

„O PIELĘGNACJI URODY NA JESIENI“ „Jesień najlepszy sezon dla urody“, — tak atrakcyjnie brzmi tytuł pogadanki, która nadaną zostanie w dniu 31 sierpnia o godzinie 16.45 popoł. Z pogadanki tej dowiemy się, w jaki sposób zachować można najdłużej zdrową wypoczętą cerę, jasne spojrzenie, bardziej elastyczne, niż zwykle ruchy i dobre samopoczucie, to wszystko, czem hojnie obdarzyło nas słońce, woda i powietrze w czasie letniego wypoczynku.

—oo—

Programy stacyj radjowych.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 31-go SIERPNIA 1936 R.

Program ogólny. Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.20 Dziennik poranny; 7.30 Programy lokalne; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Programy lokalne; 12.13 Dziennik południowy; 12.23 Programy lokalne; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Audycja dla dzieci starszych; 16 Popularny koncert orkiesty Filharmonji Warszawskiej; 16.45 Pogadanka; 17 Audycja muzyczna ze Lwowa; 17.30 Kwintet na instrumenty dęte; 17.50 Pogadanka; 18 Skrzynka ogólna; 18.15 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; g. 19 Audycja z wystawy radjowej; 19.20 Koncert solistów; 20 Duet fortepianowy; 20.30 Odczyt; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.50 Pogadanka aktualna; 21 „Przygoda w Grinzingu“ — operetka; 21.45: Wiadomości sportowe; 22 Słynne symfonje (płyty); 23—24 Program lokalny dla Warszawy.

Kraków (239.5 m). Godz. 7.30 Program na dz. bieżący; 7.30 Kilka informacyj; 7.40 Muzyka z płyt; 12.03 Fragmenty operowe z płyt; 14.30 Melodje taneczne (płyty); 15.30 Wiadomości gospodarcze; g. 18 Poezja Śląska; 18.15 Muzyka polska z płyt; g. 18.35 Wiadomości z dnia; 18.40 Koncert reklamowy.

Lwów, (377.4) Godz. 7.30 Program na dzisiaj; 12.03 Pogadanka społeczna; 12.10 Płyty; 12.23 Muzyka z płyt; 14.30 Muzyka lekka z płyt; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 18 Recital fortepianowy; g. 18.20 Szkic literacki; 18.40 Koncert reklamowy; 22 Muzyka z płyt.

Warszawa. (1339.3 m). Godz. 6.50 Muzyka na płytach; 7.30 Program na dzień bieżący; 7.35 Pare informacyj; 7.40 Płyty; 8 Komunikat meteor. dla zawodników Gordon-Bennetta: 12.03 Skrzynka rolnicza; 12.23 Muzyka z płyt; 18 Skrzynka ogólna; 18.15 Koncert reklamowy; 23 Komunikat meteor. dla zawodników Gordon-Bennetta; 23—24 Muzyka taneczna z kawiarni w Warszawie.

Katowice, (395.8) Godz. 6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.03 Płyty; 6.28 Program na dzisiaj; 12.03 Chwilka bieżąca; 12.10 Wiadomości bieżące; 12.23 Koncert popularny z płyt; 14.13 Wiadomości giełdowe; 15.30 Pogadanka; 18 Skrzynka ogólna; 18.10 Płyty; 18.35 Koncert reklamowy.

J. F. PREUSSNER.

Cień na kurtynie

Już ktoś powiedział, że czasy obecne są tego rodzaju, iż gdyby rozpisano konkurs dostępny dla wszystkich na projekt, dajmy na to, kolejki linowej z biura egzekucyjnego izby skarbowej do lombardu miejskiego (inwestycja opłaciłaby się sowicie), to do konkursu stanęłoby tylu uczestników, ilu jest bezrobotnych pracowników umysłowych. Wydaje mi się, że gdyby rozpisano konkurs na budowę gigantycznej zapory wodnej, drapacza chmur, nowej konstytucji, czy czegoś podobnego zgłosiliby się ci sami uczestnicy. Stanęliby do konkursu także wtedy, gdyby doszedł do skutku konkurs na sztukę teatralną. Czegóż bowiem nie zrobi człowiek doprowadzony do skrajnej rozpaczy?

Na szczęście, w toczącej się obecnie na łamach prasy dyskusji teatralnej, projekt konkursu nie jest brany pod uwagę. Nie chodzi o nagrodzenie jednej, czy dwóch sztuk (ile, że nagrodzone sztuki zwykle nie nadają się do wystawienia), ale udostępnienie teatru młodym dramaturgom. — I to raz na zawsze. Pięknie...

Na wstępie dyskusji okazało się, jak zwykle zresztą, że nie cel, lecz środki dzielą dyskutantów na dwa obozy. Bo, gdy jedni chcieliby widzieć reglementację, kontyngenty, preferencje dla sztuk pochodzenia krajowego, innym robi się czarno przed oczyma na myśl o interwencjonizmie państwowym. Zamknięcie dopływu sztuk zagranicznych na trzy lata równałoby się zamknięciu wszystkich scen. Więc raczej już „zamknąć“ projektodawcę, ale z drugiej strony utworzyć nadkomisję teatralną, uzależnić się z powrotem od panów urzędujących przy zielonych stolikach? Do czegoby to doprowadziło! — Przecież wszystkie teatry subwencjonowane posiadają komisje programowe, kierowników literackich, różne ciała doracze, posiadają „speców“ od programów. Jeżeli mimo to nie mogą wyłowić dramaturgów, to pocóż stwarzać nową nadkomisję?

Może i jest sens. Pewien malarz, mój dobry znajomy, częsty bywalec w teatrze, gdzie z wyżyn swego wspaniałego umysłu (i jaskółki) spoglądał na krakowską scenę, począł zastanawiać się nad przyczynami upadku dramatopisarstwa rodzimego. — W swych rozważaniach doszedł do następującego przekonania, że: albo dramatopisarze płodzili coraz gorsze sztuki, przez co zmusili referentów literackich do zaniechania czytania ich sztuk, albo też referenci przyzwyczajeni do nieczytania polskich sztuk tak długo odrzucali nadsyłane sztuki, aż wreszcie debiutanci przestali pisać. Osobiście nie wierzę w tę drugą możliwość. Doświadczenie gra tu jednak znaczną rolę. Nikt nie potrafi zrazić pisarza. Natomiast jemu samemu udaje się to za często.

Właśnie z tego względu mniemam, że byłoby dobrze, gdyby powstała komisja, któraby się zajmowała niwelowaniem wybujałości. Mniemam dalej, że owa nadkomisja, powinna mieć charakter zupełnie prywatny, rodzaj syndykatu inicjatywy, poprostu, jak to już powiedziano, — syndykat ludzi dobrej woli.

Komu wydawałoby się takie posunięcie za zbyt mało radykalne, może popierać interwencjonizm państwowy. Napewno mniej zła on wyrządzi, niż to raczy się przyjmować, a to z tego względu, że najgorzej jest, tak, jak jest.

Na tem należałoby zakończyć. Jeżeli nie postawiłem kropki nad „i“, to tylko dlatego, aby dodać, że ludzi dobrej woli jako takich w Polsce jest wielu, ale ludzi dobrej woli, którzyby mogli coś dla kogoś uczynić, jest bardzo mało.

I jeszcze jedno. W dyskusji starano się obydwa skrajne (w stosunku do siebie) projekty ośmieszyć. Widocznie weseli ci ludzie, przeważnie z pod znaku „wolnej konkurencji“ uważają, że niema nic lepszego, jak czysty liberalizm. Może i mieliby rację, gdyby ci, którzy głoszą liberalizm, uprawiali go. Praktyka uczy czegoś przeciwnego. Niechże więc nie rzucają zbyt czarnego cienia na polską kurtunę.

— o-o-o —

KS. DR ST. TRZECIAK.

Żydzi nie będą handlować katolickiemi dewocjonaljami

Żydzi w swoich dążeniach do zupełnego opanowania wszelkich dziedzin życia gospodarczego w Odrodzonej Polsce nie znajdują żadnych przeszkód, a zbyt często cieszą się wysokiem poparciem, jak to widzieliśmy w sprawie zniesienia barbarzyńskiego uboju rytualnego, doszli do tego, że zabrali się do wyrobu i sprzedaży przedmiotów katolickiego kultu religijnego i w 80% opanowali wytwórczość i handel krzyżyków, medalików, różańców, szkaplerzy, obrazków świętych, książeczek do nabożeństwa. Dostarczają również szat liturgicznych i wina mszalnego, czasami wprost udając katolików, a czasami działając przez szabesgojów, z czego wyciągają około 80 mil. zł. rocznie od Polaków, którzy przymierają z głodu, marnieją w bezrobociu.

Każdy rozumniejszy i uczciwy człowiek musi przyznać, że stan ten jest skandaliczny, bo ubliża naszym uczuciom katolickim, a poniża i depcze uczucia narodowe.

Do czegośmy doszli? Gdzie się znajdujemy? Dokąd tą drogą zajdziemy? Wobec tej grozy położenia grono osób, zorganizowawszy „Spółdzielnię pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej“ z siedzibą w Warszawie, przy ul. Marszałka Focha 6, postanowiło działać najenergiczniej by żydów od wytwórczości i handlu dewocjonaljami usunąć. Dla osiągnięcia tego celu Spółdzielnia ta ma za zadanie zjednoczenie wszystkich ludzi czujących po polsku i katolicku, a również wytwórców i handlujących dewocjonaljami, by im ułatwić ich pracę, podnieść ich materjalnie przez umożliwienie im kredytu w bezprocentowych kasach chrześcijańskich, uchronić ich od żydowskiego wyzysku i od ruiny, grożącej im ze strony tandetnej konkurencji żydowskiej. Dalszym celem „Spółdzielni“ jest podniesienie artystycznej strony dewocjonaljów, a głównie wyrugowanie bezwzględne żydów z wytwórczości i handlu przedmiotami katolickiego kultu religijnego, a zarazem niedopuszczenie ich do jakiegokolwiek handlu przy katolickich świątyniach.

Wara żydom do świątyń katolickich. Cały Naród Polski, a przedewszystkiem Duchowieństwo Katolickie niech przystąpi do energicznej walki o odzyskanie wytwórczości i sprzedaży dewocjonaljów.

Akcja ta ma objąć całą Polskę przez zakładanie oddziałów wszędzie, gdzie znajdzie się grunt podatny i ludzi dobrej woli. Potrzeba do tej pracy ludzi z zapałem i oddaniem się całą duszą tej sprawie wielkiej wzniosłej i świętej. Potrzeba ludzi, mających w duszy ogień Boży i ducha apostolskiego, by masy bierne i bezwolne porwać do czynu tak religijnego, jak narodowo-gospodarczego.

Prośba tu gorąca do Duchowieństwa, by cele te poparło przez uświadamianie wiernych o działalności „Zjednoczenia Katolickiego pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej“. Uświadomienie to nastąpi: przez zakaz kupowania dewocjonaljów u żydów i takich kramarzy, którzy towar od żydów nabywają. Najskuteczniej można to osiągnąć, ogłaszając, że żadnych przedmiotów kultu religijnego, pochodzących wprost, czy ubocznie od żydów, poświęcać się nie będzie, ani też nie będzie się nadawać im odpustów. W tym celu wskazanemby było wyznaczyć miejsce dla kramarzy obok kościoła w czasie odpustów, czy misyj, zapowiedzieć, że tylko u tych kramarzy kupowane przedmioty będą poświęcane, do tego jednak miejsca dopuszczać kramarzy posiadających zaświadczenie moralności od swego duszpasterza i wykazujących się dowodami, że towar ich pochodzi z wywórni chrześcijańskich.

Sprawa ta dotyczy całego społeczeństwa polsko-katolickiego, to też cały ogół społeczeństwa powinien się nią zająć.

LICZBA WYKUPIONYCH ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH

Na rok podatkowy 1936 wykupiono w okresie od listopada ub. roku do lipca bież. roku ogółem **661.041** świadectw przemysłowych, z czego przypada **216.508** na przedsiębiorstwa przemysłowe i **417.336** na przedsiębiorstwa handlowe. W analogicznym okresie poprzednim, wykupiono na rok podatkowy 1935 642.935 świadectw przemysłowych, — w tem **204.108** dla przedsiębiorstw przemysłowych i **402.567** dla handlowych. W samym miesiącu lipcu b. r. wykupiono **7.359** świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i **15.236** dla przedsiębiorstw handlowych wobec **8.163** świadectw dla przedsiębiorstw przemysłowych i **16.259** dla przedsiębiorstw handlowych w lipcu ub. roku.

—000oo000—

Kronika gospodarcza

PRACOWNICY WSPÓŁWŁAŚCICIELAMI „WSPÓLNOTY INTERESÓW“. W czwartek odbył się w Katowicach kongres rad urzędniczych i robotniczych Zakładów „Wspólnoty Interesów“, poświęcony sprawie **przejęcia przez urzędników i robotników pakietu akcji tego koncernu.** Po dyskusji uchwalono wybrać komitet, złożony z delegatów rad zakładowych, robotniczych i urzędników, który wspólnie z przedstawicielami związków zawodowych zajmie się dalszym rozważeniem sprawy.

POWAŻNA ROZPIĘTOŚĆ CEN PRODUKTÓW ROLNICZYCH. Biorąc pod uwagę dane statystyczne z lipca b. r. ile płacono za produkty rolne oraz za żywiec producentom, okazuje się, że za 1 ctm pszenicy płacono najniższą cenę **16.02 zł** na Wołyniu, najwyższą na Śląsku **20.17**, za żyto w tarnopolskiem: **9.95 zł.** śląskiem **14.83**, za owies w wołyńskiem **11.08**, śląskiem **15.87**; groch w wileńskiem **12.64**, śląskiem **25.11**; ziemniaki jadalne w stanisławowskiem **1,75**, śląskiem **4.08** Za litr mleka **0.11** w warszawskiem, białostockiem, pomorskiem i poznańskiem i **0.17** śląskiem. — Za 10 sztuk jaj **0.38** w tarnopolskiem i wołyńskiem, **0.69** w pomorskiem. — Za 1 kg żywej wagi wieprza **0.72** w tarnopolskiem, **0.93** śląskiem. — Za jedną krowę dojną w nowogródzkiem **124**, śląskiem **235**, — za 1 konia w wołyńskiem **172**, śląskiem **287**.

Widzimy zatem, że na wszystkie wymienione przez nas produkty najwyższe ceny płacono w województwie śląskiem, natomiast najniższe ceny obejmowały województwa wołyńskie, tarnopolskie, wileńskie, stanisławowskie, warszawskie, białostockie, pomorskie, poznańskie i nowogródzkie.

CZTEROLETNI PLAN ROBÓT INWESTYCYJNYCH NA KRESACH. Wojewódzkie biuro Funduszu Pracy **opracowało czteroletni plan inwestycyjny w miastach i miasteczkach wołyńskich.** Plan ten obliczony jest w ten sposób, że wszelkie wykonane roboty mają w efekcie końcowym dawać gospodarce samorządowej zyski. Tak więc, przewiduje się na r. 1937—39 rozszerzenie wodociągów w Łucku (**1,800.000 zł.**), na kanalizację w r. 1937—41 przewidziano sumę **600.000 zł.** Na m. Równe przewidziano kwotę **1,400.000 zł.** Dla Kowla około **400.000 zł.** Dubno - Krzemieniec otrzyma **700.000 zł.**

KU UWADZE PP. EKSPORTERÓW Z POLSKI DO AMERYKI. Niemal cały kontynent Ameryki Północnej, a zwłaszcza Stany Zjednoczone dotknięte zostały klęską posuchy. Istotnie ludzie nie pamiętają czegoś podobnego. Już dziś daje się odczuć brak lub wzrost cen niektórych artykułów spożywczych. Jednem słowem zapowia się drożyzna, a kraj nie obejdzie się bez importu. Z tej więc okazji na miejscu chyba będzie zwrócić uwagę naszych eksporterów w Polsce oraz hurtowników i producentów, poszukujących rynków zbytu na rynek Stanów Zjednoczonych, rynek potężny i odznaczający się tem, że **gotówki tam nie brak i rachunki wszelkie są regulowane bez zwłoki.**

Wydarzenia gospodarcze w świecie.

Włochy w poszukiwaniu kapitałów

Włochom potrzebne są kapitały... I nic w tem dziwnego, jeśli się zważy, że i wojna z Abisynją mocno nadszarpnęła ich finanse i na eksploatację nowej kolonji potrzebny jest kapitał. Rozpoczęto więc poszukiwania... Zdaje się, że obce kapitały na zagospodarowanie Abisynji znalazłyby się, pod warunkiem, gdyby same mogły tam gospodarować. Włosi jednak na to nie chcą iść. Woleliby zapłacić procent i nie gościć obcych dyrektorów w Abisynji.

Tem należy sobie wytłumaczyć fakt opublikowania dekretu, na podstawie którego mają być wyeliminowane przez rząd włoski w walutach zagranicznych bony skarbowe z terminem: 12, 18, 24 i 36 miesięcy. Bony te mają być ulokowane na rynkach zagranicznych.

Jak się pieniężne rynki zagraniczne ustosunkują, trudno w tej chwili powiedzieć. Pewne jest jedno: lokata nowych bonów włoskich na rynkach zagranicznych nie będzie łatwa. Świadczy o tem fakt, że londyński rynek pieniężny odniósł się dość nieufnie do emisji włoskich bonów skarbowych na rynkach zagranicznych. Podkreśla się w Londynie, że trudności, na które napotka ta emisja będą bardzo poważne, a to ze względu na niski poziom kredytu włoskiego na terenie międzynarodowym.

Zaznacza się również, że ewentualny sukces tej pożyczki może być zawdzięczany tylko patrjotyzmowi Włochów, mieszkających zagranicą, którzy tą drogą uzyskują swoje kapitały. Rynek pieniężny wykazuje właściwie zupełny brak chęci subskrybowania nowych bonów, których oprocentowanie ma wynosić wedle pogłosek od 5 do 6 procent. W związku z tem przypuszczają, że pewne możliwości lokaty bonów będą istniały poza wielkim rynkiem finansowym.

-o-o-

Podatki płatne we wrześniu

We wrześniu r. b. płatne są podatki następujące:

1) do 25 września — **zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy** od obrotu za r. 1936;

2) do 15 września — **II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu** za r. 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

3) do 15 września — **podatek dochodowy na r. 1936** przez płatników, którym nakazy płatnicze doręczono w terminie do dnia 16 sierpnia b. r. Termin płatności dla płatników, którzy nakazy płatnicze otrzymają po dniu 15 sierpnia b. r., upływa z 30-tym dniem po doręczeniu nakazu;

4) do 7 września — **podatek dochodowy od uposażeń służbowych,** emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu b. r.;

5) do 5 września — podatek od energji elektrycznej.

Ponadto płatne są we wrześniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Niewyjaśniona sytuacja na giełdach niemieckich

Jak wiadomo, pod koniec ub. tygodnia zanotowano na giełdzie berlińskiej **gwałtowne załamanie kursów,** które ustąpiło później miejsca nieco mocniejszej tendencji. Jednakże już w dniu 27 bm. tranzakcje giełdowe w Berlinie **odbywały się pod znakiem dużej niepewności,** którą sfery kompetentne uzasadniają ciasnotą, panującą na rynku pieniężnym w Niemczech, od dłuższego czasu i spotęgowaną ostatnio przez zbliżające się ultimo. Należy jednak podkreślić, że tendencja, notowana w końcu b. m. występuje w formie jaskrawszej, niż zazwyczaj na ultimo. W podobny sposób tłumaczy obecną zniżkę akcji niemieckiej Instytut Badania Konjunktur, wyjaśniając, iż **ostatnia pożyczka wewnętrzna wchłonęła wielką ilość środków pieniężnych,** w związku z czem „możliwe jest, że w przyszłości gromadzenie płynnych środków obiegowych w przemyśle nie będzie odbywać się **w dotychczasowej formie“.** Nad sprawą tą zastanawiają się w Niemczech bardzo poważnie z uwagi na zagadnienia zatrudnienia bezrobotnych i finansowania robót publicznych, stanowiących jeden z głównych problemów polityki gospodarczej Rzeszy.

Na tle obecnej skomplikowanej sytuacji w polityce międzynarodowej rozwój wydarzeń na rynku pieniężnym w Niemczech oraz fluktuacje na giełdach **zasługują na baczną uwagę.**

Sport

NOWY REKORD ŚWIATOWY RAGNHILI HVEGER.

W Danji, w miejscowości Helsingoer, odbyły się zawody pływackie, na których słynna pływaczka duńska Ragnhild Hveger pobiła rekord światowy na tysiąc metrów stylem dowolnym. Dunka osiągnęła czas **14:35,6 sek.** dotychczasowy rekord Heleny Madison (Ameryka) wynosił 14:44,8 sek.

15-letnia pływaczka duńska posiada już w ten sposób 3 rekordy światowe na 500, 800 i 1000 metr. stylem dowolnym.

—:000:—

DWA REKORDY. W zawodach strzeleckich Nisse Wasenius ustanowił nowy rekord świata w strzelaniu z karabinu wojskowego, wynikiem **551 pkt.** W strzelaniu do jelenia — Liuttula miał wynik **196 pkt.**

MIĘDZYNAROD. MISTRZOSTWA TENNISOWE odbywają się w Bydgoszczy. Początkowe rozgrywki nie przyniosły większych niespodzianek. Udział bierze około 40 zawodników z kraju i zagranicy. Zwyciężyli przeważnie faworyci.

O MISTRZOSTWO POLSKI JUNIORÓW. W finałowych rozgrywkach piłki nożnej o mistrzostwo Polski juniorów, krakowska Wisła pokonała poznańską Wartę 3:0 (2:0). Zawody jak donosiliśmy poprzednio rozgrywano w Poznaniu.

NIEMIŁA PRZYGODA. W kilka dni po **Igrzyskach Olimpijskich odbył się w Londynie** mecz lekkoatletyczny Anglja—Stany Zjednoczone.

W czasie meczu tego miał miejsce następujący wypadek: Kiedy zawodnicy obu krajów defilowali na stadjonie londyńskim, nadano przez megafon hymn angielski, poczem nastąpić miał hymn Stanów Zjednoczonych. Ku przerażeniu widzów i zdumieniu amerykańskich zawodników, megafon nadał zamiast hymnu amerykańskiego jakiś marsz operetki, który nie miał nic wspólnego ze Stanami Zjednoczonemi.

Organizatorzy meczu przeprosili amerykańskich zawodników, poczem polecili obsłudze megafonowej odegranie hymnu St. Zjednoczonych na zakończenie zawodów.

—00o00—

„Moc ciemności pragnie obalić wiarę, sprawiedliwość, pokój...“

PRZEMÓWIENIE KARDYNAŁA LEGATA NA ZAKONCZENIE SYNODU PENARNEGO.

Eminencje, Ekscelencje, Wielebni Bracia.

Akta i dekrety powierzone Nam przez wasz Synod, doręczymy jak należy, Jego Świątobliwości: na tem wyczerpie się poruczone Nam zadanie Legacji papieskiej. Opowiemy równocześnie Ojcu św., jak wymaga słuszność. o głębokim podziwie Naszym dla pełnej miłości braterskiej. zgodzie Ojców Synodu i wnikliwej ich znajomości spraw Bożych i doświadczonej ocenie obecnych czasów i dla ich rządów oraz dla wszelkich innych przymiotów. którymi wytrawny wielce pasterz i kierownik odznaczać się winien. Powinnością Naszą będzie wykazanie całej potęgi zapału jaśniejącego w duszach i postanowieniach waszych. aby powiększyc chwałę Bożą, przynieść pomoc Kościołowi, a wiernych wszelkimi sposobami zachować przed najgroźniejszym niebezpieczeństwem.

Zebraliśmy się tu w tej chwili, w której naprawdę **moc ciemności pragnie zapomoca ostatecznego i najstraszliwszego barbarzyństwa obalić wiarę, ład, sprawiedliwość, pokój i, gdyby mogła, świat cały.** Powtarzamy: moc ciemności. jako że zamysły i zakusy jej niewątpliwie pochodzą od księcia ciemności. od tego, który zabójcą był od początku. a z zamiarami swemi ohydnemi wcale się nie kryje. Naprawdę w Europie naszej u samej kolebki cywilizacji chrześcijańskiej. **toczy się widocznie ostatni bój pomiędzy ciemnością a światłością, pomiędzy życiem a śmiercią.** Odczuwamy to wszyscy, stojąc jakby nad brzegiem przepaści, odczuć to powinna wasza Polska, która o ołtarze i ogniska przeciw najazdom wszelkim walczyła. Dlatego niezwłocznie, pomijając wszelką waśń wewnętrzną albo, gdyby istnieć miało, wszelkie wahanie, natomiast wzmocnieni za pomocą karności siłami duchowymi, przyobleczeni w zbroję światłości, łączmy wszystko, cokolwiek sprawie Bożej przydać się może. spajając dłonie miłością prawdziwą, w hufiec pełen siły, w ową gorąco przez Ojca św. poleconą Akcję Katolicką. Wzywajmy lud, zachęcajmy go, gromadźmy pod Krzyża znamieniem, aby wedle słów Judy Apostoła: „bojował o wiarę przekazaną od przodków“ (W. 4) przy dzielnej pomocy zwłaszcza duszpasterzy i nauczycieli.

A nieco dalej mówił Ks. Kardynał Legat tak: Niema powodu do zwątpienia. Budowanie bowiem nasze postawiliśmy na wysokiej bardzo wyżynie, na wyżynie obfitującej i żyznej, na tej to wyżynie Marjańskiej, jaśniejącej wszelką światłością. Czyż Królowa tego niebiańskiego przybytku nie zaprosiła nas niejako wedle owych słów Izajasza wypowiedzianych do kapłanów Starego Zakonu: „Wstąp na tę wyżynę, który głosisz Jeruzalem?“ Ona zaś pouczyła nas o drogach swoich; z tej wyżyny jako z Syonu, wyjdzie prawo nasze.

Słusznie wyżyna ta od wieków czczona Naprawdę „ojcowie nasi modlili się na niej“. **Jeśli prawdą jest — jako się mówi zwięźle — że narody rodzą się na łonie matki, to naród wasz tu się narodził i ujrzał tu światłość jasności niebieskiej.** Tu świątynia wiary i niezwyciężona ojczyzny obrona tu duchowa metropolja Królowej waszej. tu jakby skrót dziejów narodu polskiego. Wiecie sami, co zawdzięczacie Matce i Patronce tak wzniosłej; jakim naród wasz wzmocniony męstwem, piersią swą stał się **i przez ludy Zachodu nazwany był przedmurzem chrześcijaństwa, rycerzem i obrońcą Stolicy Apostolskiej.** Żołnierze wasi nosili ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej w bitwach jako tarczę a wielmoże wasi niegdyś podczas Ewangelji dobywali mieczów na znak, że wiernymi są Kościołowi aż do krwi rozlewu.

Wydaje się, jakby stąd promieniowała jakaś siła przyciągająca. Kiedyż bowiem głębiej odczuwają bracia miłość i zgodę, jak wtenczas, gdy synowie powracają i uciekają się do uścisku matki? **Niech zatem w zaciszu domu Częstochowskiego odnowią się dawne braterstwa i miłości cuda!** Niech za pomocą Synodu waszego zajaśnieje wielce upragniony klejnot pokoju jako korona Królowej Częstochowskiej, może droższa od owych, które i pobożna Jadwiga i Królowie: Władysław i Jan Kazimierz i pełen chwały Sobieski oraz wszystkie czasy i wszystkie pokolenia hojnymi rękami ofiarowali niebiańskiej Królowej.

Abyśmy jedno byli! Jezus działający przez Marję, Marja potężna przez Jezusa niech będą pokojem i pojednaniem naszem, pokojem wielce szlachetnego narodu słowiańskiego, pokojem Matki naszej. Kościoła, pokojem świata, trudzącego się i zagrożonego. Z serca zasyłamy tu Zbawicielowi, Nauczycielowi, Wodzowi i Królowi naszczemu słodkie modły nasze, które świątobliwy Olier przepisał ku codziennemu odmawianiu w seminarjach św. Sulpicjusza:

Jezu żyjący w Marji,
przyjdź i żyj w swoich sługach,
w duchu Twej świętości,
w pełni Twej potęgi,
w doskonałości swych dróg,
w prawdzie Twych cnót
w udzielaniu tajemnic Bożych;
panuj w nas nad wszystkimi wrażymi mocami,
w dzielności Twego Ducha Bożego
i na chwałę Twego Ojca Wiekuistego.

Temi słowy uważam sobie za zaszczyt i radość zamknąć w imieniu i z poręki Stolicy Apostolskiej nasz Synod Plenarny i za zamknięty ogłosić. (KAP).

Realizacja jasnogórskich ślubów młodzieży

Centralny Komitet Akad. Pielgrzymki Jasnogórskiej złożył Episkopatowi Polski memorjał, w którym deklaruje podjęcie realizacji ślubów Jasnogórskich. Memorjał ten stwierdza m. in., że praca ta winna spełnić zadanie jednego z ważnych ogniw walki z komunizmem.

Poza pracą na terenie akademickim pragnie młodzież akademicka rozszerzyć swą działalność i „na teren pozaakademicki. w porozumieniu z Akcją Kat. przez wygłaszanie odczytów, zwlaszcza w okresie wyświetlania filmu p. t. „Ślubowanie Akademickie“; utrzymywanie kontaktu z organizacjami kat. starszego społeczeństwa; współpracę przy organizowaniu i prowadzeniu kas bezprocentowych; skierowywanie absolwentów szkół akad. do katol. organizacyj zawod.; organizowanie pielgrzymek i pieczę nad odnawianiem Ślubowania. Przedkładając powyższe Najdost Episkopatowi Polski, ośmielamy zwrócić się z prośbą o pomoc w naszej pracy przez: zalegalizowanie Centr. Komitetu Akad. Pielgrzymki Jasnogórskiej, jako stałej organizacji. działającej na terenie całej Polski z siedzibą w Warszawie; udzielenie poparcia w pracy naszej w poszczególnych diecezjach“.

— — 0-0-0 — —

Zjazd turystyczny do Biskupina

Do głośnego z dokonywanych obecnie prac wykopaliskowych nad wydobyciem na światło dzienne ruin przedhistorycznej osady prasłowiańskiej z VII-go wieku przed Chrystusem — Biskupina, organizuje Liga Popierania Turystyki **w czasie od 29 sierpnia do 6 września 1936 r. zjazd turystyczny.** Każdy kto zaopatrzy się w kartę uczestnictwa w zjeździe korzysta z 50 proc. zniżki kolejowej do stacji Żnin, i bezpłatnego przejazdu kolejką wąskotorową ze Żnina do Biskupina i ma prawo zwiedzić teren prac wykopaliskowych.

Zabytki Buskupina. odkopywane przez ekspedycję Uniwersytetu Poznańskiego, stanowią osobliwość na światową skalę, która ściąga tłumnie uczonych z kraju i zagranicy. a cieszy się również olbrzymiem zainteresowaniem ze strony turystów, Podczas „Tygodnia Biskupina“ dzięki wspomnianym zniżkom i udogodnieniom mogą poznać Biskupin ci wszyscy, którzy dotychczas nie mogli tam pojechać. Należy dodać, że Biskupin leży nad pięknem jeziorem, w niezwykle malowniczej i obfitującej w zabytki okolicy, dzięki czemu wycieczka do Biskupina może być szczególnie zajmująca i atrakcyjna. Karty uczestnictwa wydają biura podróży. gdzie należy się zgłaszać po ich nabycie.

Ogłoszenie uchwał Synodu Plenarnego

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie uchwał Synodu Plenarnego komunikujemy, że zbiór praw, uchwalonych na Synodzie Plenarnym w Częstochowie, zostanie ogłoszony i obowiązywać będzie w Polsce dopiero po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez rzymską Kongregację Soborów. (KAP).

ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZA KATOLICKIEGO.

Na zamku Schweigern koło Stuttgartu zmarł były minister rolnictwa hr. Ernest Silva-Tarouca. Zmarły był bliskim współpracownikiem Luegera i innych przywódców katolickiej Austrji. Długie lata piastował godność generalnego komisarza austriackich zjazdów katolickich. (KAP).

Kielecki Związek Myśli Wolnej — woła o pomoc dla Hiszpanji

W Kielcach odbyło się zebranie Polskiego Związku Myśli Wolnej, na którem uchwalono przesłać wyrazy solidarności oraz pozdrowienie „narodowi hiszpańskiemu bohatersko walczącemu z faszystowską reakcją“. Dalsza rezolucja wzywa demokratyczne i postępowe rzesze Polski do udzielenia pomocy moralnej i materjalnej „hiszpańskiemu ludowi w jego walce z faszystami“.

Sceny z pogańskiego Rzymu w Madrycie

ZWOLENNICY POWSTANIA POD ROGAMI BYKÓW.

— Sytuacja w Madrycie przypomina mi zupełnie te chwile, które przeżyłem w Petersburgu, ukrywając się w robotniczem przebraniu. przed szalejącą falą teroru — opowiada były carski. oficer, od szeregu lat mieszkający w Hiszpanji. — Formy teroru są zawsze te same, choć przyznać trzeba, że Hiszpanie są pod tym względem bardziej pomysłowi od Rosjan.

I tak jest rzeczywiście. Choć rząd Jose Girala radby zamaskować tę przykrą prawdę o której wieści dostają się zagranicę. — W Madrycie panuje dalej teror czerwonych bojówek, które nie kwapią się wcale, by iść na front Guadarramy i ciężko walczyć na górskich pozycjach, ale zato panoszą się w najlepsze w stolicy. Egzekucje odbywają się zawsze w nocy i w nocy odbywają się aresztowania. **a na bulwarach Madrytu każdego rana znajduje się około 50 trupów.** Są to trupy tych, z którymi załatwiono się bezzwłocznie, na miejscu, nie bawiąc się w śledztwa, przewożenie do więzień i wydawanie wyroków.

Czerwonym milicjantom nie brak pomysłowości. W pewną niedzielę w Maladze, gdzie teror czerwonych przechodzi wszelką miarę, **urządzono wspaniałą „corrida de toros“,** (walkę byków), z której dochód przeznaczony miał być na rzecz ofiar faszyzmu.

Była to „corrida“ jakiej urządzenia nie powstydziłby się Neron. Na arenę spędzono kilkudziesięciu skazanych na śmierć sympatyków powstania i wypuszczono na nich rozszalałe byki każąc nieszczęśliwym odgrywać rolę torreadorów. Następnie członkowie milicji ludowej i komuniści, biorący udział w tej zabawie, zasypali skazańców strzałami, dokonując w ten sposób egzekucji.

Czy należy się dziwić wobec tego rozpętania okrucieństwa, że według wiadomości pochodzących z drugiej strony frontu spokojna ludność pada na kolana i jak zbawców wita powstańcze oddziały.

Chciał uciec samolotem

ZMYŚLONE I PRAWDZIWE PRZYGODY CHŁOPAKA.

Władze policyjne w Wilnie zostały zaalarmowane w czwartek wieścią o próbie porwania 12-letniego Jana Kapczyńskiego (Plutonowa 9), który jak głosiła pierwsza wieść, tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności zawdzięcza, że zdołał wydostać się z opresji żywy i cały.

OPOWIADANIE OJCA.

W godzinach rannych do policji zgłosił się ojciec Kapczyńskiego, meldując o tej niezwykłej przygodzie syna, która według jego słów miała następujący przebieg:

Przedwczoraj w południe. gdy Kapczyński po wyjściu z domu szedł do kolegi na ul. Kawaleryjskiej, spotkał woźnicę-żyda, który zaproponował mu przejażdżkę. Gdy furmanka znalazła się za miastem (rejon Tuskulan), woźnica niespodziewanie zarzucił chłopcu worek na głowę i mimo oporu z jego strony, zdołał go obezwładnić. Co potem się działo, jak wynikało ze słów ojca, chłopiec nie zdawał sobie sprawy.

Wobec groźby ze strony woźnicy, Kapczyński zachowywał się cicho i tylko słyszał, jak jego prześladowca coś mówił do siebie i od czasu do czasu głaskał worek, jakby już zawczasu delektował sie tem, co ma nastąpić potem. Po dłuższej jeździe, gdy wóz znalazł się na odludnem pustkowiu, Kapczyński został przeniesiony daleko w pole i porzucony w krzakach. Przed odjazdem woźnica jeszcze raz zakazał chłopcu wzywać pomocy i zapowiedział swój rychły powrót. Gdy wóz odjechał, uwięziony w worku Kapczyński zdołał po pewnym czasie usunąć zawiązanie, wydostał się z worka i uszedłszy kawał drogi spotkał jakiegoś przechodnia, któremu opowiedział, co zaszło.

PRAWDA WYSZŁA NA JAW.

Po otrzymaniu powyższego zameldowania policja w pierwszym rzędzie wezwała do siebie ofiarę rzekomego porwania. Już wstępne badania nasunęły podejrzenie, że chłopiec kłamie, do czego on istotnie wkrótce się przyznał. Okazało się bowiem, że za namową kolegów zamierzał on uciec z Wilna „gdzieś daleko“ w poszukiwaniu przygód.

Gdy dostanie się do pociągu nie powiodło się, Kapczyński wraz z trzema rówieśnikami udał się na lotnisko w Porubanku. — Zaświtała im bowiem myśl, że być może zdołają dostać się na „zająca“ do odjeżdżającego samolotu.

Na lotnisku spotkało go jednak niepowodzenie, więc powałęsawszy się po okolicy, wrócił wśród ulewnego deszczu do domu, a obawiając się kary od ojca, wymyślił historyjkę o porwaniu.

Kronika lwowska.

(Adres Oddziału lwowskiego „Głosu Narodu" Lwów, ul. Małachowskiego 2/V. Telefon nr. 118-11).

—oOo—

Z MIEJSK. MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO. Zarząd miasta podjął częściową rekonstrukcję wnętrza Muzeum Przemysł. Odnowiono i odmalowano hall, w którym zmontowano cztery silne reflektory świetlne, oraz przemalowano salę wystawową i kilka innych sal. Dokonuje się również przegrupowania eksponatów. Z początkiem września otwartą zostanie w gmachu Muzeum bardzo interesująca wystawa prac uczniów szkół zawodowych, połączona z wystawą prac mistrzów i czeladzi rzemieślniczej. Protektorat nad tą wystawą objął p. Kurator Gadomski i prezydent miasta dr. Ostrowski.

„DOM NARODNY" W RĘKU UKRAIŃCÓW. Prowadzona od dłuższego czasu przez Ukraińców kampanja o zdobycie „Domu Narodnego" zakończyła się ich ostatecznem zwycięstwem. Dotychczasowy komisarz rządowy dr. Baczyński, Starorusin, ustąpił — a na jego miejsce wszedł inż. Volpel, z ramienia Banku Gospodar. Krajowego, w którym „Dom Narodny" jest zadłużony na przeszło miljon złotych. Ma on czuwać nad gospodarką finansową, mając przydzielonych sobie jako doradców dwóch Ukraińców (inż. Mudraka i inż. Chraptywego), oraz jednego Starorusina prof. Kopystjańskiego. W ten sposób instytucja ta, założona w swoim czasie przez Starorusinów i ich sumptem, dostaje się obecnie w ręce Ukraińców.

STRAJK OKUPACYJNY rozpoczęli wczoraj pracownicy Miejskich Zakładów Aprowizacyjnych. Strajkuje przeszło sto osób. Domagają się oni cofnięcia kilku wypowiedzeń, zniesienia akordów, wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy, umundurowania itd. Strajk ma przebieg spokojny.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA we Lwowie donosi, że przyjmuje na pokrycie zaległych składek obligacje premjowej Pożyczki Inwestycyjnej po kursie wyższym o 10 proc. od każdorazowego kursu giełdowego, jednak nie wyżej jak po 85 zł. za sto nominalnej wartości.

ZNOWU SZOFERZY! Do szpitala Ubezpieczalni Społ. przewieziono wczoraj Jana Lisika, którego na ul. Leona Sapiehy przejechało wojskowe auto ciężarowe. Lisik doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia. Drugą ofiarą nieostrożnej jazdy szoferów stał się Alfons Orłowski. Potrącony przez przejeżdżające auto upadł na jezdnię i odniósł liczne kontuzje.

CZEGO JUŻ NIE KRADNĄ! Ubiegłej nocy złodziej dostał się do podziemnego miejsca ustępowego przy pl. Strzeleckim, skąd ukradł żarówki i zegar elektryczny.

—o-O-o—

TEATR WIELKI.

Niedziela godz. 3.30: „Trafika pani generałowej"; godz. 8 wiecz.: „Pani prezesowa". Poniedziałek g. 8: „Pani prezesowa".

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Dinky".
ATLANTIC: „Romistrz von Werffen".
CASINO: Pierwszy film plastyczny.
CHIMERA: „Mały król".
UCIECHA: „Tajemnica dra Chandlera".
GRAŻYNA: „Sen nocy letniej".
KOPERNIK: „Mam 19 lat" oraz „Człowiek który wiedział".
MUZA: „Kidnaperzy" oraz „Casino de Paris".
MIRAŻ: „Julika" oraz „Weronika".
PALACE: „Załoga".
PAX: „Anna Karenina".
RAJ: „Amfitrion".
ŚWIT: „Amfitrion".
STYLOWY: „Doktór X" i rewja.
TON: „Mleczna droga".

Australijka interesuje się polskiem rolnictwem

Delegatka Australji na Kongres międzynarodowy kobiet z wyższem wykształceniem, kierowniczka Departamentu przeszkolenia rolniczego w Sidney, p. Lorna Byrne, zapoznawała się w czasie pobytu w Krakowie z organizacjami polskiego rolnictwa na terenie województwa krakowskiego. P. Lorna Byrne interesowała się pracami przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej, Kół gospodyń wiejskich w Spółdzielniach mleczarskich oraz z całokształtem działalności Ogrgk. Tow. Rolniczego w Wadowicach. Ponadto p. Lorna Byrne zapoznała się z pracami Zakładu Doświadczalnego w Kleczy Górnej. W tym celu bawiła ona również na gruncie w Tuliczach i Wieprzu. P. Lorne Byrne w czasie objazdu towarzyszyli p. Rymarkiewiczowa i inż. Zygmunt Buczyński, kierownik Oddz. Roln. Urzędu Wojew. Krakowskiego.

Fundamenty średniowiecznej Bramy Halickiej odkopano we Lwowie

Podczas przebudowy kanału w ul. Halickiej we Lwowie natrafiono na głębokości 1 metra na resztki fundamentów dawnej bramy Halickiej, wchodzącej w swoim czasie w skład fortyfikacyj obronnych miasta. Odkopane obecnie resztki fundamentów, trzymetrowej grubości, pochodzą z przed 500 lat.

Jest to jedno z najciekawszych wykopalisk, dokonanych w ostatnich latach.

—oOo—

Zamknięcie Kongresu Kobiet z Wyższem Wykształceniem

W sobotę zakończył obrady w Krakowie VII Międzynarodowy Kongres Kobiet z Wyższem Wykształceniem. Uczestniczki kongresu zwiedziły gimnazjum im. Królowej Wandy w Krakowie, oraz odbyły wycieczkę do Zielonek, dla obejrzenia szkoły powszechnej, gdzie kierownik p. Karkoszka zorganizował wystawę strojów miejscowych i pokaz wesela krakowskiego w wykonaniu młodzieży wiejskiej, gmina zaś podejmowała zagranicznych gości podwieczorkiem.

Popołudniu w Collegium Novum odbyło się ostatnie walne zebranie Kongresu, wieczorem Federacja polska podejmowała delegatki zagranicz obiadem. Część delegatek opuściła Kraków w sobotę, większość bierze udział w niedzielnej wycieczce do Wieliczki, gdzie odbędzie się dla gości pokaz „wesela krakowskiego", urządzonego staraniem krakowskiego oddziału Związku Turystycznego.

—oOo—

Otwarcie Al. 3 Maja i ul. Pędzichów-bocznej

W sobotę odbyło się otwarcie nowowykończonego odcinka Al. 3 Maja na przestrzeni między głównem wejściem do Parku dr. Jordana a ul. Piastowską. Zatrudnieni przy budowie nawierzchni robotnicy ustawili udekorowaną zielenią bramę na szczycie której umieszczono emblematy państwowe i miejskie oraz tablice z napisem wyrażającym podziękowanie za pracę wojew. Gnoińskiemu, prez. Kaplickiemu, oraz Kierownictwu robót. W otwarciu nowowykończonego odcinka wziął udział m. in. prez. Kaplicki. Odcinek Al. 3 Maja między wejściem do parku dr. Jordana a ul. Piastowską długości 1.124 m., otrzymał trwałą asfaltowo-betonową nawierzchnię w okresie ostatnich 2-ch lat, przyczem w bieżącym roku wykonane zostało 580 m. Ponadto trwałą nawierzchnię otrzymały dojazdy: do Stadjonu sportowego, do budującej się obecnie Kolonji willowej Komkasy Pow. Krak. i do ul. Piastowskiej — ogółem 110 m. Asfaltobeton położony został na podłożu szosowym. Jezdnia ma szerokość 8 m. i otrzymała krawężniki andezytowe, a koszt całkowity wspomnianych robót na przestrzeni 690 m. został pokryty z dotacji i kredytów materjałowych Funduszu Pracy, oraz z funduszów gminnych, przyczem wyniósł ogółem 250.000 złotych. Przy budowie nawierzchni Al. 3 Maja zatrudnionych było 170 robotników a ostatnio przy jej wykończeniu 40 robotników. Roboty nad założeniem krawężników etc. na odcinku od ul. Marsz. Piłsudskiego do wejścia do Parku Jordana będą wykonane w nadchodzącym roku.

Z kolei prez. Kaplicki i członkowie Zarządu miasta udali się na ul. Pędzichów-Boczną, przy której ma siedzibę Polskie Radjo. Ul. Pędzichów-boczna otrzymała kosztem 13.000 zł. w ostatnim roku asfalto-betonową nawierzchnię z betonowymi krawężnikami, oraz chodniki, przy których zasadzone zostaną drzewa. Prezydent Dr. Kaplicki otwierając doskonale wykonaną ulicę dla ruchu kołowego złożył na ręce Dyr. Polskiego Radja Winiarza życzenia, by otwarcie nowej drogi do siedziby Radjostacji zbiegło się jaknajrychlej z powiększeniem jej mocy w antenie i rozwojem, który zapewniony być może przez uwzględnianie Krakowa w ogólnopolskim programie w stopniu na jaki dzięki swym walorom historycznym, naukowym, kulturalnym i społecznym zasługuje.

— * * —

Jak socjaliści krak. okupowali lokal własnego związku

KOMUNIŚCI OPANOWUJĄ SOCJALISTYCZNE ZWIĄZKI ZAWODOWE.

Coraz częściej krakowscy „obrońcy" robotników z pod czerwonego sztandaru urządzają widowiska, które demaskują ich obłudę, demagogję i ich wewnętrzne rozdarcie. Socjaliści nie mogą przeboleć kompromitacji, która spotkała ich w fabryce Piaseckiego. Na konferencji w Inspektoracie Pracy zobowiązali się, że nie będą prowadzili pracy organizacyjnej i agitacji w zabudowaniach fabryki i że nie będą prowokowali robotników, nie należących do ich organizacji. Tymczasem już na drugi dzień po zakończeniu strajku, nadrabiając miną po przegranej, witali swego przywódcę, komunistę Erkera podniesieniem pięści, oraz w inny sposób usiłowali sprowokować chrześcijańskich robotników. Robotnicy chrześcijańscy odbyli w tej sprawie onegdaj zebranie, na którem postanowili nie reagować czynnie na te prowokacje. Natomiast delegacja Ch. Z. Z. zwróciła się w tej sprawie do Inspektora Pracy, przy sposobności interwencji, dotyczącej robotników pracujących w cementowni w Szczakowie.

* * *

W szeregi socjalistycznych związków zawodowych w Krakowie wkrada się coraz bardziej dezorganizacja na tle tarć między dwoma grupami umiarkowaną i komunizującą. Elementy komunizujące zaczynają systematycznie rozsadzać spoistość organizacji. Tę walkę wewnętrzną uwypuklił w całej pełni jednodniowy strajk demonstracyjny metalowców, proklamowany w ub. tygodniu. Dopiero obecnie wyszło na jaw, że robotnicy socjalistyczni ogłosili strajk na znak protestu przeciw decyzji zarządu własnego związku.. Wypadek conajmniej niezwykły. Strajk objął między innemi fabrykę Zieleniewskiego.

Socjalistyczni robotnicy tej fabryki należący do odłamu „umiarkowanych", przygotowywali jednemu z kolegów, znanemu na terenie tych zakładów działaczowi socjalistycznemu K. Koliszewskiemu, obchód jubileuszowy z okazji 30-stu lat jego pracy. Jubileusz ten chciała uniemożliwić druga, komunizująca, grupa, posuwając się aż do starań o pozbawienie jubilata pracy. Ponieważ obie zwalczające się grupy należą do jednego socjalistycznego związku metalowców, wobec tego komisja centralna klasowych Zw. Zawodowych w Warszawie na wieść o skandalu rozwiązała zarząd krakowskiego związku metalowców i wprowadziła w jego miejsce trzech „komisarzy", z których jednym był osobiście ów „jubilat". Okazało się jednak, że w tym wypadku komisja centralna klasowych Zw. Zawodowych jest sztabem bez armji. Komunizująca grupa socjalistycznych robotników nietylko nie podporządkowała się decyzji swoich władz, ale zademonstrowała przeciwko niej kilkugodzinną okupacją Domu Górników przy Al. Krasińskiego, głównej siedziby socjalistycznych Zw. Zawodowych, oraz jednodniowym strajkiem demonstracyjnym w większych zakładach przemysłu metalowego w Krakowie. Strajkujący wysunęli przytem pod adresem dyrekcji fabryki Zieleniewskiego żądanie zwolnienia z pracy (!) trzech „komisarzy" wyznaczonych przez Komisje centralną klasowych Zw. Zawodowych.

Po dłuższych pertraktacjach władze związku częściowo załagodziły ten zatarg, a do robotników zwróciły się z oświadczeniem, że tego rodzaju „wybryki" (!) mogą doprowadzić do walk bratobójczych w łonie socjalistów. Władze Związku napiętnowały pozatem jako „niegodziwe i haniebne" ruch robotniczy żądanie wyrzucenia z pracy robotników, którzy są działaczami przeciwnego ugrupowania politycznego.

Cała ta sprawa jest bardzo ciekawa z wielu powodów: 1) dowodzi, że komuniści coraz bardziej opanowują „klasowy" ruch zawodowy, — 2) gotowi są nawet do „walk bratobójczych", — 3) Komisja Centralna z Warszawy apeluje do robotników komunistycznych, by szanowali „odmienne przekonania polityczne", t. j. socjalistyczne. Ku czemu zmierza ruch socjalistyczny w Krakowie?

Kronika krakowska

SIERPIEŃ.

30. Niedziela. Św. Róży.
Wschód słońca 4,43, zachód 18,29.
Długość dnia 13 godzin i 46 min.

—— OOO ——

WOJEW. GNOIŃSKI NA PODHALU. Ostatnio p. wojew. Gnoiński odbył objazd inspekcyjny najbardziej na południe wysuniętej części województwa. Bawił on w Jabłonnej na Orawie, Czarnym Dunajcu, Chochołowie, Zakopanem, Poroninie, Bukowinie, Białce, Szaflarach, Rabce i Mszanie Dolnej. W Zakopanem p. wojew. Gnoiński przyjął m. in. na specjalnej audjencji delegację gremjum pensjonatów, kupców, rzemieślników i innych sfer gospodarczych, któ re przedłożyły mu szereg postulatów. — P. wojewoda, przyjąwszy je do wiadomości, przyrzekł ustosunkować się do nich jaknajżyczliwiej i rozpatrzyć je za następnym pobytem.

5.000 OSÓB zwiedziło w pierwszym tygodniu Wystawę Turystyczno-Uzdrowiskowo-Letniskową w gmachu Akademji Górniczej.

LEKARZE NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ. Izba Lekarska w Krakowie apeluje gorąco do wszystkich lekarzy członków Izby o wzięcie udziału w akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Narodowej, niezależnie od akcji uchwalonej przez Naczelną Izbę Lekarską, która zadeklarowała już zakupienie przez lekarzy samolotu dla armji.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. — W Wydziale Zdrowia Publ. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica 8 wypadków, płonica 2, dur brzuszny 5, róża 1, krztusiec 4, zimnica 1.

WIELKA KRADZIEŻ SKLEPOWA. W nocy na 28 bm. skradziono ze sklepu Kaufmana Hermana przy ul. Tatarskiej 6, po wyważeniu zamków w drzwiach od strony podwórza kilka worków kawy palonej i surowej, trzy worki rodzynków i dwie puszki zaprawy do zup „Maggiego" wartości kilku tysięcy złotych.

—oOo—

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

MSZA ŚW. ARCYBRACTWA PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU odprawiona zostanie we czwartek 3 września w kościele Felicjanek o godzinie 8.

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m. im. J. Słowackiego.

Niedziela: „Kibic".
Poniedziałek: „Trochę słońca dla Renaty".

—oo—

ŚWIT: „Tajemnica panny Brinx".
WANDA: „Krwawe perły".
APOLLO: „Mały buntownik".
SZTUKA: „New Jork—San Francisko".
PROMIEŃ: „Nie zapomnij o mnie".
UCIECHA: „Dinky".
STELLA: „Ostatni posterunek".
ADRIA: „Sprawa Nr. 444". — „Żona dwóch mężów".
BAGATELA: „Szczęście na ulicy", oraz rewja pt. „Halmirska w Bagateli".
DOM ŻOŁNIERZA. Od piątku 28 bm.: „Parada rezerwistów".

—oOo—

Przyjazd kolonistów z Poręby Wielkiej

Koloniści z Poręby Wielkiej, sezon sierpniowy, wracają w poniedziałek 31 sierpnia pod opieką personelu wychowawczego z prof. dr. Janem Momotem na czele. Przyjazd do Krakowa o godzinie 19.57. Uprasza się Rodziców o łaskawe przybycie i odbiór kolonistów.

Mecz Cracovia — Wisła pod znakiem zapytania

P. Z. P. N. zawiadomił Krakowski Związek Piłkarski, iż życzy sobie, aby zapowiedziany na środę dnia 2 września mecz Cracovia — Wisła nie odbył się, celem uniknięcia kontuzyj i przemęczenia zawodników, wyznaczonych do reprezentacji Polski w dniu 6 września.

Nowe podręczniki obowiązują tylko w 3-ciej klasie powsz. i w 1-szej klasie gimn. Pozatem wolno używać podręczników

X. W. Gadowskiego
(Bochnia)

(w nawiasie cena księgarska)

KATECHIZM WIĘKSZY 2.50 (2.75), KATECHIZM MAŁY 1.20 (1.40), WYCIĄG KATECH. 0.40 (0.50), DZIEJE BIBL. (2.70), MAŁA BIBLIJKA (1.70), EGZORTY DLA SZKOŁ. POWSZ. (3.70), KRÓTKA HIST. KOŚĆ. 0.40 (0.60), NAUKA KOŚCIOŁA 0.80 (1 zł.), KATECHEZY BIBL. DLA I. i II. KL. POWSZ. 2 zł. (2.40), SZKICE KATECHZ. 2 TOMY 2.50 (3 zł.) PSYCHOLOGJA WYCHOW. 2 zł. (2.40) KAZANIA O WYCHOWANIU 1 zł. (1,20) UPOMINEK DU H. 0.15 (0.20), DOBRY PASTERZ. modlitewnik oprawny a) dla młodzieży po 60, 1.00, 1.50, 2 zł. (80, 1.20, 1.80, 2.50), b) dla dzieci po 40, 60, 1.00, 1.50 (60, 80, 1.20, 1.80)

Przy zamówieniach ponad 20 zł. franko ponad 30 zł. franco i rabat 10 proc.



Podpisanie układu angielsko-egipskiego



Zawarty przed kilku tygodniami w Kairze układ angielsko-egipski został 26 b. m. podpisany uroczyście w Londynie w sali lokarneńskiej Min. Spraw Zagran. Na zdjęciu widać podpisującego układ min. Edena. Na lewo od niego premjer egipski **Nahas-Pasza.** Układ ten daje Egiptowi za cenę przymierza wojskowego z Wielką Brytanją pełną suwerenność państwową i znosi okupację wojskową Egiptu i t. zw. układy kapitulacyjne.

TOWARY kosmetyczne

i wszelkiego rodzaju gospodarcze, oraz przedstawicielstwo **pasty „DOBROLIN"** do podłóg, obuwia, płyny do metali i proszki do czyszczenia naczyń

poleca sklep

MARJI SIEROTWIŃSKIEJ

Kraków, Sienna 12. Tel. 137-47.

Ostrzenie—Naprawy—Niklowanie,

noży, nożyczek, brzytew, maszynek do włosów — wykonuje fachowo solidnie

Pracownia Narzędzi Lekarskich

L. KNAPINSKI.

Kraków, ul. Mikołajska 7.

TELEFON 105-05.

W domu im. św. Wincentego a Paulo przy ul. Warszawskiej 5 w Krakowie

jest jeszcze kilka pokoi jednoosobowych do zamieszkania jedynie dla pań Starszych, samotnych, nie mającej bliższej rodziny. — Bliższe wiadomości w mleczarni higienicznej, przy ul. Warszawskiej 5.

Przepuklinowe Pasy

Opaski Brzuszne

Suspenzorja, prostotrzymacze

Aparaty ortopedyczne

Protezy ręczne i nożne, szczudła kule itp.

Wykonuje we własnej pracowni

Narzędzia Lekarskie

oraz

uskutecznia: naprawy, ostrzenie i niklowanie

L. Knapiński Kraków ul. Mikołajska 7. Tel. 105-05

Maturyczne i dokształcające kursy

„WIEDZA"

Kraków, ul. Pierackiego L. 14.

przygotowują w drodze korespondencji oraz lekcjach zbiorowych przyjmują **wpisy** na nowy rok szkolny 1936/37 na:

1) kurs maturyczny,
2) kurs średni,
3) kurs niższy,
4) kurs szkoły powszechnej.

Wykładają wybitne siły fachowe.

Opłaty niskie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Krakowie, ul. Pańska 14.

Numer akt: II. Km. 1093/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, II rewiru, Czesław Paszyński, mający kancelarję w Krakowie, ul. Pańska Nr. 14, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września 1936 r. o godzinie 10.15 w Krakowie, Rynek Główny Nr. 39/40 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Marcelego Dutkiewicza, składających się z różnych towarów spożywczych oraz urządzenia sklepowego. Oszacowanie nastąpi przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 27 sierpnia 1936 r.

Wierz.: Fma B. Weiss.

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II.
(—) Czesław Paszyński.

WITRAŻE I OSZKLENIA ARTYSTYCZNE

od najskromniejszych do najbogatszych wykonuje od 1902 r.

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW

S. G. ŻELEŃSKI Kraków, al. Krasińskiego 23.

Telefon 106-16. — P. K. O. 405-506.

Jakość najwyższa. Ceny niskie.

PROJEKTY I OFERTY GRATIS.

15 złotych medali.

RUDOLF ŻYCHOWICZ

Specjalista maszyn biurowych

Kraków, Felicjanek 21. m. 7.

Wykonuje wszelkie naprawy maszyn biurowych oraz tychże fachową konserwację w miejscu oraz na prowincji pod najdogodniejszymi warunkami.

„Kobierzec"

istniejąca od lat 15-tu wytwórnia kilimów i dywanów, poleca swoje wyroby w nowym lokaln Kraków, Szewska 22, tel. 131-69.

Przybory szkolne

Pióra wieczne — Teczki skórkowe

Bruljony 100 kart. od 20 gr.

poleca

Michał Słomiany

Kraków, Sławkowska 24.

NAGNIOTKI

nawet zastarzałe stracisz smarując je pastą

Z APTEKI pod ZŁOTĄ KORONĄ

Kraków, Rynek Gł. 22

Cena pudełeczka 35 gr.

FORTEPIAN

Förster

mahoń

sprzeda okazyjnie

Helena SMOLARSKA

Kraków, Szewska 9.

Skład fortepianów.

KAPELUSZE męskie

i dla Przewielebnego **Duchowieństwa**

poleca

Jan KURZYDŁO

Kraków, św. Jana 12,

Telefon 175-12.

Czapki cywilne, szkolne, uniformowe — wykonuje z własnych lub dostarczonych materjałów. Odnawia i przerabia kapelusze damskie i męskie wedłng — najświeższych modeli.

Rytownik

Józef Marczyk,

Kraków, św. Tomasza 21

Telefon 113-84.

Pieczęcie gumowe i metalowe. Odznaki i nagrody sportowe. — **Tablice** emaljowane i rytowane. **Gwoździe** do sztandarów. Monogramy i grawury.

Tapczany dwnosobowe leniowce — fotel łóżko, najtaniej wykonuje sprzedaje Wesołowski Kraków, Marka 16 róg Jana.

Organista, znający pracę w Akcji Katolickiej i prowadzenie kancelarji parafjalnej poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji „Głosu Narodu".

Tapczan orvg. Knippenberga 125x200 prawie nowy sprzedam okazyjnie. Dowiedzieć się telefonicznie 154-74 od 10—11 rano.

„MARTA"

Wytwórnia szat liturgicznych różańców, biretów, chorągwi, baldachimów, sztandarów dla Arcybr. Straży Honorowej N. Serca Jezusowego, oraz Krucjaty

Przyjmuje stare aparata do odnawiania oraz bieliznę kościelną.

Posiada na składzie gotowe ornaty i inne roboty solidnie wykonane i na czas oddane.

Kraków

ulica Sławkowska 24 I. p.

Dom XX. Emerytów.

Ceny najniższe.

Nowy rekord światowy



Zwycięzca olimpijski Towns (U. S. A.) ustanowił na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Oslo nowy rekord światowy w biegu 110 m. z płotkami, uzyskując fenomenalny czas 13.7 sek.

Nowe podręczniki szkolne na rok 1936/7

Baranowski Z. X., i Noryśkiewicz J. X. Dr. Obrzędy święte na kl. I. gimn.

Baranowski Z. X., i Noryśkiewicz J. X. Dr., Życie religijne na kl. II. szk. powsz. kurs A.

Rusiecki A. M. i Zarzecki A., Arytmetyka z geografją na kl. III. szk. pow. kurs A.

Rusiecki A. M. i Zarzecki A., Arytmetyka z gografją na kl. IV szk. pow. kurs A.

Poleca

Księgarnia Krakowska, Kraków, św. Krzyża 13.

Przy zakupnach towaru powoływać się na ogłaszających się w „Głosie Narodu".

FABR. SKŁAD PŁOCIEN, BIELIZNY i TOWAROW BŁAWATNYCH

R. KOWALSKI, KRAKOW, UL. WISLNA 8.

poleca najtaniej wszelkie gatunki płócien bieliźnianych i pościelowych, obrusy, ręczniki, chustki, kapy, ścierki, kołdry, koce, sienniki, zefiry chustki klasztorne wełniane i kaszmirowe, barchany, flanele, ciepła bielizna, płótna lniane, kościelne i do haftu, bielizna męska i damska. — Pończochy. reformy, skarpety, krawaty, kołnierze.

Wielki wybór! **Ceny niskie!**

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr.
Nadesłane na stronie 6 po dziale gospodar.	50 gr.
Komunikaty	60 gr.
„ na 1-szej „ „	70 gr.

Drobne za wyraz ..... 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca za „Katolicką Spółkę Wydawniczą" Skę z ogr. odpow.: Jan Duch. — Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski. — Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.